

Popularny dziennik ilustrowany.  
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **20 gr.**  
Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . . . Zł. 4.50  
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—  
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—  
Adres: „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła 1. 4. — Tel. Nacz. Redaktora 35-70, Redakcji 16, Dyrekcji 23-90. Administracji 26-77. — Konto P. K. O. Nr. 110.951.

## Rozstrzygnięcie na niekorzyść Polski!

### Z KOMISJI SENACKICH.

Warszawa, 16 lutego. (Pat.). Senacka Komisja skarbowo - budżetowa na dzisiejszym posiedzeniu pod przewodnictwem sen. Adelmiana zajmowała się sprawą pożyczek udzielanych z funduszu PKO. jak również sprawą uposażeń i remuneracji. Dyskusję odroczone. Dotychczas zgłoszono jeden wniosek sen. Nowodworskiego, a mianowicie: Senat wzywa rząd, by do preliminarza budżetowego dołączył plan finansowo - gospodarczy PKO., Banku Gospodarstwa Kr. i Banku Rolnego i aby niezwłocznie przedstawił taki plan na rok 1926.

Sprawa rezolucji komisji uchwalonych w toku rozpatrywania sprawozdania Najwyższej Kontroli Państwa, odesłana została do specjalnej podkomisji, w skład której wchodzi senatorowie Adelman, Nowodworski i Kędzior.

Pozatem poza porządkiem dziennym na wniosek sen. Woźnickiego komisja uchwalila następującą rezolucję: Komisja uchwała zwrócić się do rządu o przedstawienie danych o wypłaconych w roku 1925 remuneracjach do 1 marca 1926.

Warszawa, 16 lutego. (Pat.). Senacka Komisja prawnicza obradowała nad projektem ustawy o prywatnym prawie międzynarodowym i międzydzielnicowym oraz nad projektem ustawy o prawie autorskim. Na posiedzeniu rannem przedyskutowano i przyjęto po referatach sen. Jackowskiego i Posnera postanowienia dotyczące zdolności prawnej osób fizycznych i prawnych oraz zajmowano się sprawą oszczędności w sądownictwie.

### WYCOFANIE Z SEJMU USTAWY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Na siódmym punkcie zwołanego na piątek posiedzenia Rady Ministrów znajduje się sprawa wycofania z Sejmu projektu ustawy o organizacji najwyższych władz wojskowych.

### REORGANIZACJA P. K. O.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

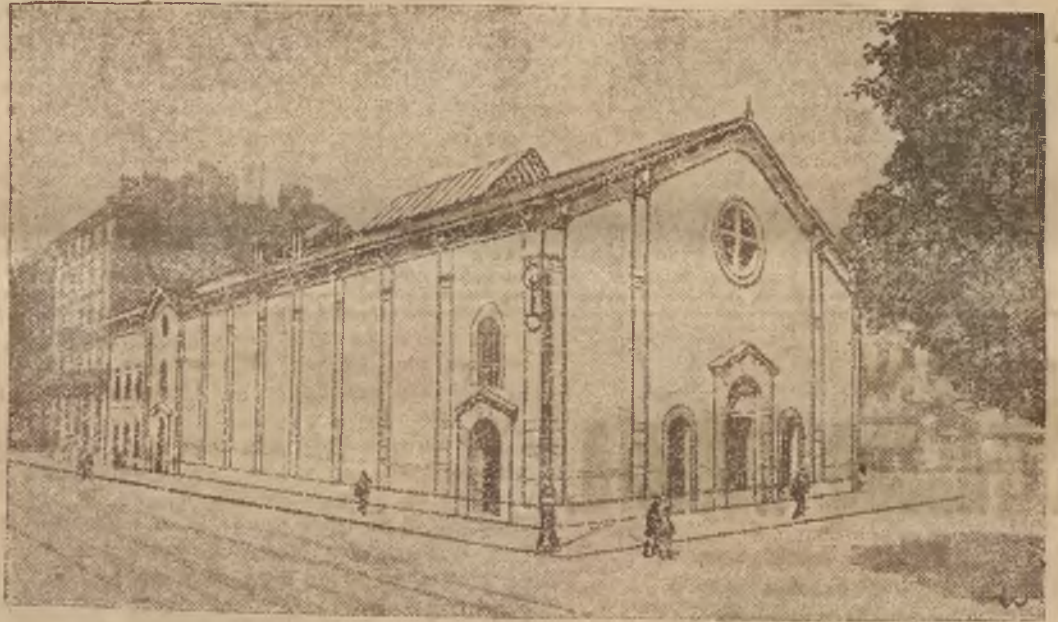
Warszawa. (z) W związku z zapowiedzią na reorganizację P. K. O. będzie zlikwidowany oddział tej instytucji w Łodzi, który się nie opłaca, a gmach tamtejszej P. K. O. zostanie sprzedany.

### WYJAZD DO SAN REMO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Żona i córka Prezydenta Rzplitej wyjechały na kilkutygodniowy pobyt do San Remo. Towarzyszy im p. Franciszka Pełaska.

## Budynek, w którym mieści się sala Ligi Narodów.



Budynek w Genewie, w którym odbywają się posiedzenia Ligi Narodów.

### PRZENIESIENIE ZWŁOK KARDYNAŁA DALBORA.

Paryż, 16 lutego. (Pat.). Dziś odbyło się z wielką okazałością przeniesienie zwłok prymasa Dalbora do pobliskiego kościoła katedralnego. Delegacje stowarzyszeń ze sztandarami tworzyły szpaler. Egzekwie u trumny odprawił ks. kardynał Kakowski w obecności przybyłych na pogrzeb ze wszystkich stron kraju dostojników kościelnych i świeckich. Przed trumną postępowali księżęta Kościoła, wśród nich nuncjusz apostolski msr. Lauri, kardynał Kakowski, metropolita Szeptycki, arcybiskupi Ropp i Twardowski w otoczeniu biskupów. Za trumną postępowala rodzina, wojewoda, dowódca O. K., prezydent miasta, senatorowie i konsulowie Francji i Czechosłowacji.

### RAKOWSKI U AMBASADORA CHŁAPOWSKIEGO.

Paryż, 16. lutego. (Pat) Ambasador związku republik sow. Rakowski, złożył wizytę ambasadorowi Chłapowskiemu z którym odbył dłuższą rozmowę.

### ZAMÓWIENIA SOWIECKIE W ŁODZI.

Warszawa, 16. lutego. (AW) Fabryka I. K. Poznańskiego w Łodzi uruchomiła większą część swych zakładów dzięki otrzymaniu zamówień z Unji Sow. na 66.000 paczek przędzy bawelnianej. Przedalnię tej fabryki pracują obecnie na dwie zmiany. Spodziewają się dalszych zamówień sowieckich.

### DALSZY WZROST BEZROBOCIA.

Warszawa, 16. lutego. (Pat) Według danych Państwowego Urzędu pośrednictwa pracy, sprawozdanie z rynku pracy za czas od 30. stycznia do 6. lutego br. wykazuje ogólną przybliżoną liczbę bezrobotnych 362.310. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba ta wzrosła o 3191 osób.

### ANGLJA STAŁE PRZECIWIW POLSCE.

London, 16. lutego. (Pat) „Daily Express“ umieszcza wrogi dla Polski artykuł w którym nazywa Polskę cierniem w Lidze Narodów, oraz w którym wysuwa sprawę Wilna i Małopolski wsch. Artykuł ten podpisany przez Roberta Donalda, zawiera mapę Polski, w której Wilno znajduje się po za jej granicami.

# Locarno Północy.

Idea pacyfikacji Europy, skryształizowana w doniosłym dla postępu ludzkości dziele locarnowskim, znalazła swój oddźwięk w państwach bałtyckich, żyjących w ustawicznej obawie i niepewności przed groźącym im, że strony Rosji sowieckiej, niebezpieczeństwem. Problem ten, mający niesłychane znaczenie na ukształtowanie się stosunków politycznych na wschodzie Europy, przedstawia równocześnie wielkie zainteresowanie dla Polski, która w ewentualnej realizacji jego musi odegrać decydującą rolę, wpływającą z jej umiarkowanego stanowiska i nakazów samoobrony, podyktowanych położeniem geograficznym.

Rzut oka na mapę wystarcza do zobrazowania sobie doniosłości tego zagadnienia i czynników, które stanowią *spiritus movens* akcji, zapoczątkowanej przez wybitnego polityka i znawcę prawa międzynarodowego, prof. Ericha, w Finlandji. Jest rzeczą zrozumiałą, że około 150 km. wybrzeża bałtyckiego, jakie posiada Rosja, z jedyнным portem Kropusztadem, nie potrafi zaspokoić potrzeb kolosu rosyjskiego i że ekspansja rosyjska, szukająca ujścia w kierunku opanowania brzegów morza bałtyckiego, musi stwarzać atmosferę napięcia politycznego i niepewności w państwach, stojących na przeszkodzie do osiągnięcia tego celu. Po niendaliej próbie uczynienia wylomu w barjerze bałtyckiej przez komunistyczny zamach w Tallinie w grudniu ub. roku, Rosja zmieniła swą taktykę i stara się ugruntować swe wpływy w państwach bałtyckich drogą udzielania koncesji na polu ekonomicznym, ratując w ten sposób wątłe organizmy państwowe przed ostrymi kryzysami wewnętrznymi. Umiejętne te pociągnięcia rosyjskie odnoszą zamierzony skutek i przyczyniają się do wzmożenia wpływów rosyjskich w państwach bałtyckich, czego dowodem są głosy prasy estońskiej, pełne uwielbienia i entu-

zjazmu dla Rosji za wielkie zamówienie, jakie rząd rosyjski poczynił w Estonji. Krótkowzroczność ludzi, wpływających w ten sposób na urabianie opinii publicznej, przychylniej dla Rosji, jest uderzającą; dary Danuów, przyjmowane skwapliwie przez rząd estoński, nie nasuwają mu obaw ani refleksji na najbliższą przyszłość, przedstawiającą się w każdym razie nie zbyt różowo.

Z drugiej strony Niemcy, posiadający bardzo silne wpływy na Litwie i w Finlandji, dają za wszelką cenę do rozprzestrzenienia ich na Łotwę i Estonję, by w ten sposób stworzyć sobie podatny grunt do przeprowadzenia swych planów politycznych i opanowania Bałtyku, jako pewnego rodzaju rekompensaty za utracone kolonie. Linja styku i zarazem tarcia interesów niemieckich i rosyjskich nad Bałtykiem ginie jeszcze dzisiaj we mgle przyszłości, co nie zmniejsza jednakowoż intensywności zabiegów dyplomatów z nad Sprewy i z Moskwy do odsunięcia w pierwszym rzędzie od wywierania swego wpływu na państwa bałtyckie Polski, jako znieprawdzonego i niewygodnego konkurenta. Te dwa wrogi nam prądy dają do wspólnego celu: izolacji politycznej, a eo za tem idzie, i izolacji wojskowej Polski, odciecia jej od portów lotewskich i komunikacji z Zachodem drogą morską. Podanie sobie ręki Rosji i Niemiec nad naszymi głowami równałoby się zagrożeniu najistotniejszych interesów Polski, stanowiłoby wylom w mocarstwowym stanowisku Rzeczypospolitej. Nie dziwnego więc, że zarówno Rosja, jak i Niemcy nie szczędzą trudów i pieniędzy, by realizację swych zamierzeń wprowadzić na tory aktualne. Akcja tych państw zdaje się wydawać poniekąd owoce, na razie w balamuceniu opinii, urabianiu dla siebie przychylnych nastrojów i osłabianiu prestiżu Polski. Należy jednak przypuszczać, że instykt samozachowawczy zwycięży nad chwi-

# „Purus“ skuteczna oświadczenie

lowem oszołomieniem sterników nawy państwowej w państwach bałtyckich i wskazać właściwy kierunek, wolny od podwodnych raf polityki rosyjskiej.

W takiej sytuacji zagadnienie, poruszone przez prof. Ericha, nabiera specjalnego znaczenia, tembardziej, że stało się tematem ożywionej dyskusji na łamach prasy, oświetlającej zapatrywania i nastroje partji politycznych i czynników rządowych zainteresowanych państw. Najgłośniejsz odbiło się ono echem w prasie szwedzkiej i fińskiej, przejawiając się we formie najrozmaitszych pomysłów i kombinacji, jako paktów gwarancyjnych z udziałem Polski, lub bez niej. Zśród warjantów co do udziału państw, wchodzących w skład przyszłego „Locarno Północy“, zasługują na wyszczególnienie:

a) pakt gwarancyjny Finlandji, Estonji, Łotwy, Polski, Rosji i Rumunii, mający najmniej szans powodzenia, ze względu na niechęć Rosji, w stosunku do jakiegokolwiek związku z udziałem państwami bałtyckimi i Polską oraz niezafagowanego antagonizmu pomiędzy Rosją a Rumunią z powodu Bessarabji;

b) pakt tychże państw bez udziału Rosji, jako pakt obronny, zwalczany przez socjalistów, jako nie dający gwarancji pokoju;

c) pakt gwarancyjny Finlandji, Szwecji, Norwegii i Danji — krytykowany przez postępowców, jako nie gwarantujący bezpieczeństwa, ze względu na niemożność udzielenia pomocy militarnej przez państwa skandynawskie Finlandji, na wypadek zagrożenia jej przez Rosję;

d) pakt tych samych państw z udziałem Estonji i Łotwy — kombinacja, mająca najmniej zwolenników;

e) pakt gwarancyjny państw skandynaw-

77

SVEN ELVESTAD.

## Sfraszna kobieta.

Powieść detektywowa

Przetłóczył

ADAM STODOL

(Ciąg dalszy)

XXI

Tak to nagle zbienilo się wszystko w pokoju Walentyny.

Asbjörn Krag sądził, że zdobył już palmę zwycięstwa i czekał tylko na wiadomość od swoich wysłanych pomocników, gdy złowroga kobieta nagle swym podstępem uczyniła go bezsilnym.

Na chwilę zapomniał, że znajduje się w mieszkaniu wielkiej i szczonej zbrodniarki.

Rzecz naturalna, że tak ostrożna kobieta, jak Walentyna Kempel, bogata doświadczeniem, mieszkanie swe urządziła w specjalny sposób.

Liczyła się z tem, że może kiedyś przeobrazić i dlatego jej pięciopokojowe mieszkanie przekształcone było na rodzaj lisiej nory, z wielu ukrytymi wchodami. „Pająk“ była wciąż w otoczeniu przyjaciół.

Asbjörnowi Kragowi już od początku było jasnym, że jeden lub kilku jej przyjaciół jest w pobliżu.

Gdy jednak trzymał Walentynę pod łufą

swego rewolwera, powiodło mu się przeszkodzić jej, by nie wezwała pomocy.

Wkońcu poddała się i powiedziała, gdzie Ada jest ukryta.

Pozornie była ona zupełnie pokonana i zgodziła się na to, aby miasto opuścić.

W tej chwili wpadła jej jednak rozpaczliwa myśl do głowy.

Udało się jej wezwać pomocy.

Właśnie, gdy Asbjörn Krag sądził, że grę wygrał, wpadli do pokoju jej przyjaciele, Hiszpan Jose Ysago i Francuz baron de Kynel.

Krag otrzymał straszliwy cios w tył głowy i upadł bez zmysłów na ziemię.

Zbrodniarze skrepowali mu ręce i nogi i pozostawili go leżącego twarzą ku ziemi.

Walentyna wyjaśniła w kilku słowach, co się stało, że zmuszona była zdradzić miejsce pobytu Ady.

Czas jednak jeszcze przeszkodzić porwanu Ady. Samochód — —

— Samochód jest na dole, — rzekł Hiszpan.

— Jedźmy!

Zanim jednak mieszkanie opuścili, położył Hiszpan Asbjörna Kraga na ziemię, by zbadać, czy jeszcze jest bezprzytomny.

Odwrócił skrepowanego detektywa na plecy i przyłożył ucho do jego piersi

Gdy się znowu podniósł, rzekł:

— Można by przypuścić, że zasnął wiecznym snem.

Walentyna drgnęła i spojrzała na twarz Asbjörna Kraga, bladą i okrwawioną

— Nie żyje? — szepnęła.

— Żyje jeszcze, — odpowiedział Francuz. — Słyszałem jeszcze słabe bicie jego serca. A przy jego konstytucji. — mówiąc to

kopnął detektywa, — nie będzie długo trwało, by przyszedł do siebie i rozpoczął znowu walkę z nami.

Uspokoiwszy się wiadomością, co do stanu Asbjörna Kraga, zaczęła wzywać do pospiechu.

Każda minuta była dla niej droga.

Obliczyła, że pomocnik Asbjörna Kraga pojedzie dorożką do kryjówek Ady. Teraz może już dojeżdża. Jeśli pragna jeszcze coś zyskać, masza się spieszyć.

Hiszpan poszedł do przyległego pokoju, by wdziać swój ubiór szofera.

Walentyna i Francuz zeszli na dół do samochodu i zajęli miejsca tylne.

Było już ciemno, Francuz wyzyskał czas nieobecności Hiszpana i zaświecił latarnie samochodu, dwoje ognistych oczu, rzuciłszy pęk światła na ulicę.

Nikt nie pomyślał ani na chwilę o Asbjörnie Kragu. Był przecie całkiem bezradnym. Po pierwsze był bezprzytomnym, powtóre miał ręce i nogi skrepowane. Nie było żadnego sensu liczyć się z nim, myślała Walentyna, siedząc w samochodzie i czekając na Hiszpana; Krag był pokonany, teraz może się udać Walentynie odzyskać bicz na Falkenbergu, zatrzymać Adę.

Nie powinna jednak była tak bardzo polegać na bezsilności Asbjörna Kraga.

Gdy tylko bowiem ich troje pokój opuściło, Asbjörn Krag rozwarł oczy.

Był on tylko przez kilka chwil bezprzytomnym. Oprzytomniał w chwili, gdy mu krepowano ręce i nogi

(C. d. n.)

skich, bałtyckich i Polski, pod auspicjami któregoś z wielkich mocarstw (Anglii).

Chaotyczność, jaka panuje w obecnych poglądach na wprowadzenie w życie wielkiej idei locarneńskiej na wschodzie Europy, wskazuje na rozbieżność zapatrywań i brak konsolidacji umysłów, powołanych do przewodzenia swoim narodom. Przyczynia się ku temu, bez wątpienia, w pierwszym rzędzie niepewność i obawa państw bałtyckich przed Rosją, której udział w pokojowym porządku narodów na wschodzie Europy odegrać musi silną rolę analogiczną do roli Niemiec w pacyfikacji Europy zachodniej, a która do chwili obecnej nie okazała w tym kierunku swej dobrej woli. Jakkolwiek potocznie się wypadki, Polska, przepojona umiłowaniem pokoju i gotowa każdej chwili do złożenia swego podpisu pod drugim traktatem locarneńskim, musi wyteńczyć wszystkie swe siły, aby zapewnić sobie należne jej miejsce w rodzinie narodów, na wschodzie Europy, skoro dojrzeją one do wspólnego życia i wspólnej pracy dla dobra ludzkości.

„Tot“.

## Popielec.

Z rzemiennym biczem w rękę,  
Przy smętnym dzwonów dźwięku,  
Z drużyną bladych mar  
Idę. Na złudy senne,  
Na żary ust płomienne  
Na uczt weselnych gwar  
Popiołów rzucam chrzest.  
Pulvis est.

Gdzie śnieżnych ramion blaski  
Gdzie miękkich rąk oklaski,  
W pułkarskich złotych plyn,  
Na wiotkich strojów przedzę,  
Na lśniących szychów nędzę,  
Na szal rozkosznych win,  
Popiołów rzucam chrzest.  
Pulvis est.

Precz! z objęć widm - kobiety!  
Przy pługu schyłkie grzbiety —  
Pokuty niosę głód!  
Na barwnych róż kielichy,  
Na szopt miłosny cichy  
Klasztorny ciskam chłód  
Popiołów rzucam chrzest  
Pulvis est.

Anna Neumanowa.

## Masowe bankruc'wa w Niemczech.

Berliński urząd statystyczny wykazuje za styczeń 2092 bankructwa, czyli o 500 więcej, aniżeli w grudniu. Jestto istotnie rekord w dziejach niemieckiej gospodarki.

Niemniej ponure są cyfry, odnoszące się do stanu likwidacji sklepów. W styczniu zamknięto przeszło 1600 zakładów handlowych. W grudniu z. r. urząd statystyczny wykazał 1300 zamkniętych sklepów. Najbardziej ucierpiałą branżą tabaczną, skórzaną i automobilową.

Międzynarodowe sfery niemieckie stawiają na tutej nader pesymistyczne horoskopy.

## Moskwa posiada obecnie 2.225.000 mieszkańców.

(ola) Moskwa stała się w ostatnich czasach miastem pierwszej wielkości. Ostatnia statystyka ludności wykazuje, że liczba ludności wzrosła z 1,617.000 mieszkańców do 2,225.000.

Miasto zajmuje obszar 60.000 akrów.



Mamusiu złota, jedyna, kup nam „Wieczek“!...

## Finale walki o wybór Curie-Skłodowskiej do francuskiej akademii umiejętności.

Wybrano do grona nieśmiertelnych matematyka Picard'a. — Lecz zwolennicy pani Curie - Skłodowskiej nie dają za wygraną i postanowili znowu postawić jej kandydaturę.

(?) Około piętnastu członków francuskiej Akademii umiejętności popierało jak na goręcej wybór genialnej wynalazczyni radium Curie - Skłodowskiej do grona nieśmiertelnych, a między nimi były takie sławy, jak znakomity i głośny filozof Bergson, b. prezydent ministrów, znakomity matematyk Painleve i inni. Lecz większość nie chciała się zgodzić na ten wybór. — Upór ten nie dotyczył osoby pani Curie - Skłodowskiej; nie chcieli zrywać z tradycją, która wyklucza kobiety z Akademii francuskiej.

Walka była niemała. Z jednej strony najwybitniejsi uczeni, którzy popierali kandydaturę pani Curie - Skłodowskiej, z drugiej strony szereg „powag“ akademickich, istne mamuty, dla których tradycja, to świętość. Byli w większości i... zwyciężyli.

Wybrano do grona nieśmiertelnych, na opróżnione po śmierci Freycina, fotel, matematyka Picard'a, a mowę pochwalną

na jego cześć wygłosił Marceli Prevost. — Sławny powieściopisarz, autor „Demi-vierge“ lawirował w swej mowie między poezją, a matematyką. Porównywał dobrze zbudowane powieści Balzaca i Zola z geometrycznymi równaniami i zakończył tem, że matematyka ma tę wyższość nad poezją, że nie potrzebuje słów.

Mowa była zrezygnacyjna, ale bardzo płytka. Nowy akademik, Emil Picard, był już kilkakrotnie na liście wyborczej do Akademii i zawsze ustępować musiał innym. Jego zwolennicy powiedzieli sobie, że tym razem muszą przeforsować jego kandydaturę. — I przeforsowali.

Lecz zwolennicy pani Curie - Skłodowskiej nie dali jeszcze za wygraną. Oświadczyli bowiem, że czekają na najbliższą sposobność, aby znowu postawić jej kandydaturę. Czy ta sposobność nadarzy się już rychło? Musiałby wpierym umrzeć jeden z obecnych nieśmiertelnych.

## Straszliwa zbrodnia w Uściu nad Łabą.

TRZY SIOSTRY ZAMORDOWANE WE SNIE. — MORDERCA PODPAŁA ŁOZKA. DLA ZNISZCZENIA ŚLADÓW.

Od naszego korespondenta.

Praga, w lutym.

(J. R.) Z Uścia nad Łabą donoszą o strasznej zbrodni, której ofiarą padły trzy siostry, córki robotnika Buckiego. Bucki, który pracując wraz z żoną w rafinerji cukru, nie był z nią przez cały dzień w domu obecny, zastał po powrocie drzwi zamknięte na klucz, a gdy mimo pukania nikt nie otwierał, wywalił okno, z którego buchnęły natychmiast kłęby dymu. Z wnętrza wyniesiono ciała trzech jego córek, z których najstarsza, 20-letnia była już nieżywą, dwie młodsze zaś zostały przewiezione do szpitala, gdzie mimo natychmiast przeprowadzonej operacji, wkrótce umarły. Wszyst-

kie one miały po kilka ran kłutych, najstarsza zaś prócz tego na głowie ślady uderzeń siekierą. Przed śmiercią odzyskała 15-letnia Bożena na krótką chwilę przytomność i podała jako mordercę 18-letniego Jarę Horipriska, syna sąsiada, który też rzeczywiście zniknął, pozostawiając rodzicom list, w którym pisze im, że musi na kilka dni odjechać, a znajomym powiedział, że jedzie do Pragi, gdzie ma wstąpić na posadę. Ponieważ wszystkie rzeczy znajdowały się w porządku, nie wchodzi w rachubę mord rabunkowy. Pomimo poszukiwań policji nie udało się dotychczas wpaść na ślad mordercy.

## Wąż-boja w walce z bandytami.

BANDYTA GINIE W UŚCISKACH POTWORA.

O niezwyklej i naprawdę wypadku donosił się nagle olbrzymi wąż. Zjawisko to przeraziło na chwilę zbrodniarzy. Jeden z nich, śmielszej natury, strzelił do węża, lecz chybił. Rozdrażniony potwór rzucił się na bandytę, powalił go na ziemię i zmiażdżył w uścisku. Dwaj inni poczuli uciekać.

Zbudzona straż państwowa puściła się w pogoń za zbrodniarzami i obydwa schwytano.

Rodzina Hutkinsów uchodziła za bardzo zamożną, nie więc dziwnego, iż po dobrym łupie wybrało się trzech zamaskowanych bandytów. Zbrodniarze weszli nocą do mieszkania, związaali właściciela i jego żonę, poczem zabrali się do rabowania.

W chwili, gdy bandyci usiłowali otworzyć kasę, w której mieściła się gotówka,

Zbudzona straż państwowa puściła się w pogoń za zbrodniarzami i obydwa schwytano.

**KAWA RIEDLA.**

## Rosja - Krajem szachistów.



Gra w szachy rozpowszechnia się szeroko w Rosji, znajdując coraz więcej zwolenników. Do gry tej wprowadzono tampe ne zmiany, dotyczące króla i królowej, zastępując te figury większe i pinami. Widocznie bolszewicy nie chcą uznać, nawet w szachach, króla i królowej.

Rycina nasza przedstawia partję szachów, w której bierze udział Ryków, przewodniczący Rady komisarzy ludowych.

„młody człowiek” z którym panna Nicole przebywała w Alpach, jest człowiekiem przystojnym i namiętnym. Pan Bazyl Pernavat wpadł w gniew. Zamknął się z swoim kamerdynerem w pokoju i po godzinie poufnej rozmowy plan zemsty był gotowy.

Na stu koniach popędził Tsimbuki do Brianem i zjawił się w więzieniu panny Nicole.

— Biedna, po trzykroć biedna moja pani! — zawołał żałośnie. — Pani nie może tutaj zostać! Tutaj jest prawdopodobnie piekło! Proszę dać prędko wszystkie swoje klejnoty. Pan Pernavat sprzeda je i zapłaci kaucję, aby wypuścić panią na wolność.

Panna Nicole dała mu wszystkie klejnoty, przedstawiające wartość 300,000 franków. Ale Tsimbuki zaczął na nowo:

— Biedna, po trzykroć biedna pani, daj mi pozwolenie zabrania wszystkich swoich futer i sukien, bo to zamało.

Panna Nicole dała mu pisemne pozwolenie, chcąc być wierna. Zabrawszy to wszystko Tsimbuki pojechał do mieszkania panny Nicole, zabrał wszystkie futra i suknie i zawiózł do pana Pernavata. Razem wziął więc kosztowności na 500 000 franków.

A panna Nicole czekała ciągle w więzieniu. Aż raz nadszedł list nast. treści:

„Zemściłem się na pani. Zabrałem pani wszystko!”

## Romans Turka i paryżanki.

JAKĄ ZEMSTĘ WYMYŚLIŁ CHYTRY BISURMAN.

(b) Nie zawsze krew leje się w dramatach miłosnych. Tak się stało w romansie bogatego Turka, Bazyla Pernavata i eleganckiej jego przyjaciółki, pięknej Paryżanki panny Nicole.

Pan Bazyl Pernavat spędzał przyjemne chwile w Cannes w towarzystwie panny Nicole. Pewien kamerdyner turecki, nazwiskiem Tsimbuki, pilnował porządku w domu. Ale stało się raz, że pannie Nicole przyszła do głowy fantazja pojechać samochodem w Alpy. W trzy dni potem otrzymał p. Perna-

vat list od swojej pięknej Nicole, w którym donosi, że znajduje się w więzieniu w Briancon, ponieważ przejechała na śmierć jakąś nieszcześliwą dziewczynkę.

Pan Bazyl Pernavat był zasmucony. Potem zebrał szczegóły nieszcześliwego wypadku. Dowiedział się jednak, że panna Nicole przebywała w Alpach w towarzystwie „pewnego młodego mężczyzny”. Wtedy pan Bazyl Pernavat przeklął swoją przyjaciółkę. Usłużny kamerdyner Tsimbuki zebrał wkrótce fotografie, z których się okazało, że ów

### PROSZĘ PIĆ

na próbę przez dwa tygodnie codziennie **Kathre-nara kiwę słodową Kneipp**, a potem wydać sąd własny.

W freśli — rzecz się mieści!

## Więzienia chińskie i sztuka katowania u Chińczyków.

(Ciąg dalszy.)

Więzienie wznosi się na brzegu rzeki. Zajmuje sto tysięcy metrów kwadratowych i jest zabudowane w czworokąt. Niema ani jednego okna lub otworu, prócz ogromnej bramy, uwieńczonej czerwonymi smokami i zaopatrzonej w ciężkie żelazne zasuwę. Na czterech rogach ponurego gmachu wznoszą się czworokątne wieże-strażnice o zawiniętych w górę brzegach. Inne mniejsze wieżyczki, poumieszczone są w równych odstępach. W nocy wszystkie te wieże świecą jak latarnie i rzucają bacznie, zdradzieckie światło na równinę i rzekę. Jedna ściana pogrąża w głąb czarnej, cuchnącej wody swe ciężkie glazy, pokryte lepkiemi porostami.

Przez niskie drzwi wychodzi się na most wiszący, który prowadzi na groblę, sięgającą do środka rzeki. Do palów grobli przywiązane są liczne barki i szalupy. — Dwaj halabardziści z lancami w ręku strzegą drzwi. Na prawo od grobli stoi mały pancernik, w rodzaju rybackich statków strażniczych, stoi nieruchomo, skierowawszy wyloty swych trzech armat na więzienie. Na lewo, jak oko sięgnie, rzekę pokrywa trzydziści rządów statków, które zupełnie zasłaniają brzeg przeciwny. Czasem te ciężkie statki wprowadzane są w ruch kołami, które kręcą z wysiłkiem samkniami w kłatkach ludzie, rekoma wychłmi i nerwowemi.

Poza więzieniem aż do kresów widno-

kręgu, zamkniętego posępny łańcuchem gór, ciągnie się kamienista równina. Ta szaro-ciemna równina, miejscami koloru skrzepłej krwi, jest niemal pustynią. Tu i ówdzie sterczą tam wątle ostrokrzewy niebieskawe ostry, lub karłowate, nigdy nie kwitnące wiśnie.

Straszliwy, tęchący rozpaczliwym smutkiem obraz spustoszenia... W ciągu ośmiu miesięcy na rok, niebo łśni tu błękitem, o odblaskach czerwonych, jak by od płomieni nieustannego pożaru. Żaden obłoczek, choć dla igraszki nie przystąpi tego uporeczywego błękitu. Słońce rozpala tę ziemię, rozgrzewa glazy, w szkliwo zamienia kamienie, które pod stopą trzeszczą jak szkło i zioną, zda się, płomieniem. Ptak nie waży się tam zalecieć, a przebywają tam tylko organizmy niewidzialne, roje drobno-ustrojów, które wieczorem, kiedy od rzeki wraz z złowrogimi wyziewami, dolata śpiew majtków, nabierają kształtów zimnicy, dżumy, śmierci.

W bramie więzienia stoi oddział policjantów, uzbrojonych w lance z żółtymi chorągiewkami i zasłoniętych niemal zupełnie ogromnymi tarczami. Obok bramy są rozłożone namioty, w których publiczność zapija herbatę, zajada wyborne cukierki, placki róż i akacji. W innych — muzykanci grają na fletach i poeci deklamują wiersze i snują się przekupnie, sprzedając obrazy, legendy o starożytnych zbrodniach, widoki tortur i męczerni, ryciny i posażki z kości słoniowej.

Brama więzienna otwiera się na szeroki ciemny Korytarz, przez który przeciągają skazańcy, wysocy ludzie o twarzach wykrzywionych, straszliwie chudzi, z nagą pierśią, w łachmanach, przez które przegladają blizny.

Wyglądają jak widma zbrodni i głodu, wcielenia straszliwych mar sennych i morderstwa, demonów, jakby zmartwychwstałych ze starych, okropnych legend chińskich. Uśmiechają się... przyczem z ich rozciągniętych szeroko ust, patrzają polakierowane betelem, na czarno zęby, a twarz drga w posępnych skureczach. Jedni klną i okrutnie termoszą się za warkoczy, inni prześlizgują się jak krwiożercze zwierzęta w tym lesie istot ludzkich, wyciągają sakiewki i porywają kosztowności i znikają, unosząc łup. —

Korytarz jest obszerny. Oświetlają go z góry szyby o szklach matowych, przez które przenika stłumione światło, jak przez zasłonę. Śaczy się tam ze ścian, jak w grotach wilgoć i panuje chłód i niemal zimno. Poprzez wrzawę zapelniającego korytarz tłumy, poprzez szemrzące odgłosy, słyszy się krzyki, głuche skargi, brzękliwe włóczę nie łańcuchów, zadyszane oddechy, jak by miechów w kuźni i dziwne, przeciągłe ryki dzikich zwierząt. Zdaje się, że głosy te idą z głębi murów z podziemi, z otchłani śmierci, z niewiadomej dali... Wstrętny, trupi zapach ściga nieodstępnie i tutaj, szczypie w oczy i w gardło...

Na prawo, w murze, urządzone są obszerne cele, a raczej wielkie klatki, zamknięte draganami i oddzielone jedna od drugiej grubymi przegrodami z kamienia. W każdej z dziesięciu pierwszych klatek mieści się po dziesięciu skazańców i wszystkie przedstawiają widok jednakowy.

(C. d. n.)



Wyszedszy z więzienia panna Nicole nie omieszkała wnieść natychmiast skargę do sądu przeciw mściwemu Bisurmanowi. Rozprawa odbędzie się w tych dniach.

## Z procesu ordynata Bispinga.

W dalszym ciągu rozprawy gajowy Cybulski opowiadał, że przechodząc przez las spotkał Bispinga nabijającego rewolwer. Wychodząc z lasu na drogę, zauważył w krzakach jakiegoś mężczyznę, który wkładając kule do rewolweru, poczem podszedł do księcia, który znajdował się przy bryczce. Świadek towarzyszył obu i słyszał głośno prowadzoną rozmowę w jakimś obcym języku.

Św. Mikołajczyk, szofer zamordowanego, zeznał, że był obecny przy zwłokach księcia po przyjeździe Bispinga. Bisping po ujrzeniu zwłok ukląkł przy drzwiach na jedną sekundę, poczem szybko się oddalił ze spuszczeniem oczyma.

Św. Krotowski, który występował w I-szej instancji jako grafolog, stwierdził, że weksle księcia nie były fałszowane.

Św. Zamojski opowiadał, że gdy spotkał się z ks. Drucką - Lubecką po powrocie z zagranicy, w Aleksandrowie, księżna oświadczyła, że męża zamordował Grał. — Książę jeszcze w 1911 roku mówił, że musi wyjechać na jakiś czas z kraju, gdyż grozi mu tu niebezpieczeństwo.

W dziesiątym dniu rozprawy zeznawał b. kasjer zamordowanego księcia, Bilezewski. Stwierdził on, że stan majątkowy księcia był bardzo dobry, oraz że książę nigdy nie odczuwał braku gotówki. Dochód roczny z majątków sięgał 200.000 rubli. Od czasu usiłowania otrucia, stosunki między księciem i oskarżonym znacznie się oziębiły.

Św. Łęski, krewny księcia, oraz jego przyjaciel, stwierdził, że po śmierci księcia — badając jako członek rady rodzinnej stan majątkowy — nabrał łącznie z innymi członkami rady przeświadczenia, że niemożliwym jest, by książę był winien Bispingowi 300.000 rub. Ani notatki, ani rozchody w owym czasie księcia, nie wskazywały na to, by zaciągał tak znaczny dług.

W poniedziałek sąd dokonał wizji w Teresinie.

## M I O I D

### WYTRAWNY I SŁODKI

sporządzony pod gwarancją z pszczoelnego miodu — bez żadnych domieszek sprzedaje firma

## KREBS-PATOKA

1 litr na miarę zł. 2.40  
1 o. yginálna butelkę „ 2.50

w swoich składach:

**BATOREGO 7 LYCZAKOWSKA 3**

Dla przekonania się o niezrównanej dobroci tego mi od, nasza **probiornia, Bstorego 7** sprzedaje go na szklanki. — Da odsprzedawców stosowny rabat. — Firma poszukuje zastępców. 13525

## Obywatelski Komitet rozbudowy miasta Lwowa.

(!!) W dniu 13 bm. wiecz. odbyło się w sali komisyjnej Magistratu posiedzenie Obywatelskiego Kom. Rozb. miasta Lwowa, pod przewodnictwem adwokata dr. Dregiewicza. Po obszernej i ożywionej dyskusji uchwalono następujące rezolucje: 1)



# GORACZKA ZŁOTA

Z gę- CHARLIE CHAPLINEM w gł. ról  
njaln.

**Gorączka złota** to wesoły dramat, wzruszająca komedia, czegoś podobn. nie oglądał jeszcze Lwów na ekr.  
**Charlie Chaplin** to współczesny Szekspir ekranu.  
**Gorączka złota** z CHARLIE CHAPLINEM opłanowała pu-  
**Charlie Chaplin** bliczność całego świata.  
13523 jest jedynym komikiem, który potrafi wz-  
u- szyć do łez i jedynym tragikiem, który  
wywołuje salwy śmiechu.

Największy sukces świata osiągnął ten 10-akt. film. **Dziś Premiera kino LEW**

Obywatelski Kom. przyjmuje do wiadomości sprawozdanie p. wiceprez. dr. Schleichera z działalności Miejs. Kom. Rozb.; podnosi jednakże Obyw. Kom. żądanie, aby Miejs. Kom. Rozb. w przyszłości stosował się do ustaw i udzielał pożyczek w możliwie najwyższych kwotach. 2) Obyw. Kom. stwierdza, że nadesłany regulamin Miejs. Komitetowi Rozbudowy, co do sposobu udzielania pożyczek, jest sprzeczny z ustawą i rozporządzeniami wykonaw-

czymi, wobec tego uprasza posłów i odpowiednie czynniki, aby spowodowały odpowiednią zmianę regulaminu, względnie jego usunięcie. 3) Zwołać w najbliższym czasie ogólne zebranie obywatelskie celem zdania sprawy z działalności Kom. i wypowiedzenia się mieszkańcom miasta w sprawie rozbudowy. W końcu uchwalono rozszerzyć skład Komitetu i skooptowano do niego pp. gen. dr. Bałabana, dr. Józefa Landesa i dr. Westreicha.

# Sąd doraźny we Lwowie mordercami komendanta posterunku.

(d) Już we wczorajszym numerze „Wieku Nowego“ zdołaliśmy podać sprawozdanie z początkowego przebiegu rozprawy wraz z treścią ustnego oskarżenia prokuratora Sywulaka. Po tegoż przemowie zabrał głos obrońca dr. Pieracki, prosząc trybunał o zezwolenie na wglądnięcie do aktów, znajdujących się w tej sprawie oraz o zezwolenie na porozumienie się obrońców z oskarżonymi. Trybunał do tego życzenia przychylił się i w tym celu na godzinę przerwał rozprawę.

### Zeznania oskarżonych.

Po tej przerwie pierwszy zeznawał oskarżony Wojciech Socha, 20-letni parobek wiejski. Naturalnie zeznania jego były zupełnie odmienne od tych, które dobrowolnie złożył w policji i przed sędzią śledczym Mihałem. Wypiera się on, jakoby chciał się zemścić na komendancie posterunku, śp. Beszterdzie, pragnął jedynie go „nastraszyć“. Toteż zaprzecza, jakoby do oskarżonego Pisulaka mówił o swej zemście i o spotkaniu śp. Beszterdy w sklepie Hałatyna. Przyznaje jedynie, że Pisulaka pytał: „czy masz kawałek?“ W Sokolnikach bowiem karabin nazywają „kawałkiem“.

Dalej zaprzecza Socha, aby Boczułi, synowi Macieja, dawał 1 zł. by za te pieniądze zaprosił Beszterdę na piwo i zatrzymał go w szynkowni. Przyznaje, że Boczuła do niego wyraził się „ty mu to zrób“, lecz wyjaśnia, że nie chodziło o zabicie Beszterdy, jedynie o nastraszenie.

Oskarżony Socha przyznaje, że łącznie z Pisulakiem naładował karabin, poczem obaj prawie godzinę oczekiwali w bocznej uliczce obok znajdującego się tam krzyża. Gdy ich w tym miejscu spotkał przechodzący Józef Kałatyn, Socha podszedł pod okno szynkowni Hałatyna i przekonał się, że śp. Beszterda w czapce siedzi przy stole. Teraz Pisulak od-

szedł na gościniec, by ewentualnie go przestrzędz, gdyby ktoś nadszedł.

Socha powtórnie przypatrzył się przez okno, a widząc, że Beszterda nie zmienił pozycji, wyjął z kieszeni ucięty karabin bez kolby i strzelił przez okno, a jak broni się „w kierunku koło osoby Beszterdy a nie do niego“. Wówczas Socha był w oddaleniu jednego kroku od okna, Pisulak zaś na sześć kroków.

Po strzale obaj zbiegli, w czasie czego Socha karabin i naboje, otrzymane od Pisulaka, porzucił w śnieg do przydrożnego rowu. Potem Socha mówił Pisulakowi „strzeliłem koło niego, a jeżeli go trafiliem, to w pierś“. Obaj schronili się w mieszkaniu Anny Joasiuk, gdzie zabawiali się do godziny drugiej w nocy, a dnia następnego zostali aresztowani.

Radca dr. Franke: Kto ładował karabin? Socha: Ja sam na gościńcu.

Dr. Franke: A kto dał naboje? Socha: Trzy naboje dał mi Pisulak.

Dr. Franke: Dlaczego Socha nie strzelał do komendanta na drodze, tylko właśnie wybrał tam miejsce do swego czynu?

Socha: Nie wiem, byłem trochę zabawiony.

Drugi oskarżony Józef Pisulak przyznaje że do niego przyszedł Socha i powiedział: „daj kawałek i chodź ze mną do Hałatyna“. Później Pisulak już wiedział, w jakim celu Socha żąda pożyczania mu karabinu. Prośbie jego zadość uczynił. Socha próbował zamek przy karabinie, czy dobrze funkcjonuje, poczem go naładował. Następnie zgodnie z Sochą opisuje dalsze zajście z tem, że gdy uciekali Socha do niego powiedział: „strzeliłem w lewy bok komendanta“.

Z kolei orzeczenie swoje co do śmierci śp. Beszterdy wydali znawcy lekarze dr. Bałicki i dr. Dawidowicz, poczem o godzinie 2.30

przewodniczący przerwał rozprawę do godz. 5-tej wieczorem.

#### Zeznania świadków.

Na wstępie wieczornej rozprawy orzeczenie swe złożyli znawcy rusznikarze pp. Sartori i Senaczek, a w dalszym ciągu przesłuchani zostali świadkowie Jan Halatyn, Józef Gajda, Marcin Ludwig i Józef Neuwehr.

Następnie zeznawał

#### posterunkowy Raba

stacjonowany na posterunku w Sokolnikach, który scharakteryzował tamtejsze stosunki. Bójki są na porządku dziennym, młodzież oddaje się pijaństwu, posiada broń palną i zakazane laski. Od czasu pobytu tegoż na posterunku było sześć zabójstw, a to ofiarą padli: Cwynar, Piwko, Malicki, Dziedziczka, Jaworski i Beszterda. Zeszłej zaś zimy obok okna kuchennego mieszkania śp. Beszterdy również padły dwa strzały.

#### Komendant posterunku na Bogdauówce.

Władysław Działowski stwierdził, że śp. Beszterda miał na swoim posterunku bardzo ciężkie warunki. Był to bardzo dobry człowiek i służbista. Świadek, otrzymawszy rozkaz odszukania porzuconego karabinu, przy pomocy 100 osób rozkopywał rów przydrożny i karabin znalazł na 200 kroków od szynku Halatyna. Dwa zaś już zniszczone naboje znalezione na obejściu Ziembry.

Ostatni wczoraj zeznawał jako świadek Michał Podgórski, który w krytycznej chwili był w szynkowni i rozmawiał przy bujacie.

#### Wnioski obrońców.

Następnie dr. Grek postawił wniosek na przesłuchanie dwudziestu kilku świadków celem stwierdzenia, że oskarżony Socha dnia tego nic nie jadł, a tylko wypił wiele wódki i piwa, że Socha miał być przykładnym i pracowitym chłopcem oraz że śp. Beszterda niewłaściwie postępował wobec tamtejszej ludności.

Obrońca dr. Batorycki również ze swej strony zacytował taką samą ilość świadków, którzy mieliby stwierdzić, że między Sochą a śp. Beszterdą były ściśle osobiste porachunki, a nie wypływające ze stosunku służbowego. Również żądał zarekwirowania wszystkich instrukcji dla policji państwowej, okólników i rozporządzeń ministerstwa oraz głównej i okręgowej Komendy policji, a także aktów sądowych sprawy przeciw Janowi Baczmańskiemu.

Obrońca dr. Pieracki domagał się w swoich wnioskach odczytania wszystkich aktów, odnoszących się do osoby śp. Beszterdy oraz zarządzenia na miejscu czynu wizji lokalnej.

Wnioskom tym sprzeciwił się prokurator Sywulak, a ze swej strony zażądał przesłuchania żony zamordowanego, Janinę Beszterdę oraz Tadeusza Kowala, byłego komendanta posterunku w Sokolnikach.

Na tem przewodniczący trybunału radca Niewiadomski o godz. 9 wieczór odroczył rozprawę do dziś rana.

## Peppek i Tarapata.

### To dobrana para.

(d.). Peppek, notowany złodziej i Zofja Tarapata, dziewczyna lekkich obyczajów, to bardzo dobrze policji znana para. Wczoraj znowu oboje wypłynęli na widownię z okazji zakończenia karnawału. Po dłuższej łącznej zabawie w rzeczywistości przy ulicy Na

TEATR  
SWIETLNY  
**PALACE**  
Legionów 1-3

DZIŚ 17 B. M

ZNOWU WIELKA PREMIERA

„Zazdrość NA SCENIE”  
I W ŻYCIU.

Najnowszy dramat w 8 aktach z LYA DE PUTTI. Następn. program „TYLKO ONA”  
szlagier w 8 aktach z królową ekranu Normą Talmagdo. 13646

Blonie l. 10 przyszło między nimi do sprzeczki, w czasie której Peppek dobył noża.

Gdy Tarapata nie ustępowała i nie zdradzała bojaźni przed nożem, Peppek rzucił się

na nią i nożem zadał jej trzy pchnięcia. poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. Pierwszej pomocy Tarapacie udzieliło Pogotowie ratunkowe.

## Walka policji z włamywaczami w kanałach lwowskich.

**Tej nocy padło kilkanaście strzałów.  
Jeden włamywacz ujęty.**

(d) Minionej nocy sześciu włamywaczy niebezpiecznych wybrało się na włamanie do jednego z banków, znajdujących się przy ul. Legionów. W czasie swojej „roboty” zostali w nocy spłoszeni i umknęli kanałem do głównego koryta Peltwi.

Zawiadomiona o tem policja natychmiast w nocy rozpoczęła za nimi pościg. Najpierw posterunkowymi zabezpieczono wszystkie główne wyjścia kanałowe w śródmieściu oraz wejście do sklepienia Peltwi na Pohulanec i wyjście na Zamarstynowie.

Następnie funkcjonariusze urzędu śledcze

go udali się w podziemia na poszukiwania. W głównym korycie Peltwi przyszło do wymiany strzałów między policją a bandytami. Na szczęście nie było ofiar w ludziach, jakkolwiek padło kilkanaście strzałów. Trzech bandytów zdołało z koryta Peltwi umknąć. Ci bardzo silnie ostrzeliwali się.

W rezultacie jeden z bandytów został ujęty, który złożył bardzo ciekawe zeznania. Ze względu na toczące się dochodzenia, na razie nie możemy podać nazwisk i bliższych szczegółów.

## Samobójstwo Kaprała 26 p. p. na cmentarzu Łyczakowskim.

(d.). Wczoraj znowu na cmentarzu Łyczakowskim znaleziono trupa. Mianowicie o godzinie 11-tej przed południem pp. Roman Treter i Stanisław Kassale przechodząc aleją cmentarza „Obrońców Lwowa” zauważyli pomiędzy grobami śp. por. Kurdybana a śp. Łąkowskiemu, leżącego szeregowca. Zbliżywszy się do miejsca, w którym leżał, spostrzegli trupa, o czem zawiadomili policję. Przybyli funkcjonariusze urzędu śledczego Bandrowski i Ostrowski stwierdzili, że żołnierz ów zginął skutkiem strzału, skierowanego w serce. Denat był kapralem 26 pp., stacjonowanym na Kleparowie. Znaleziono przy nim lusterko, kalendarzyk i 5 gr. oraz bilet tramwajowy,

pozem z powodu braku papierów w pierwszej chwili nie zdołano stwierdzić jego nazwiska.

Na miejsce przybyła komisja wojskowa złożona z sędziego śledczego majora dra Dąbrowskiego, lekarza kap. dra Mravinceisa i lekarza kap. dra Chwalibogowskiego oraz ref. bezp. kap. Romańskiego z Komendy miasta. Komisja stwierdziwszy samobójstwo, poleciła odstawić zwłoki do szpitala wojskowego.

Obok zwłok znaleziono browning hiszpański kalibru 765, którym denat odebrał sobie życie. Bliższe szczegóły na razie nieznane. Śledztwo prowadzi żandarmerja wojskowa.

## „Graj cyganie! — choćby za pieniądze dże oblane krwią!”

BY ZAPŁACIĆ KAPELĘ CYGAŃSKĄ NA WESELU — PAN MŁODY MORDUJE I  
OBRABOWUJE DWIE KOBIETY.

Z Budapesztu donosi nasz korespondent (m): W mieście Kun-Szent-Marton 29-letni wyrobnik Jan Budsay napadł na zamożną wdowę Hegedűs, ndusił ją i obrabował. Gdy ze zdobyczą opuszczał dom, nadeszła 17-letnia córka ofiary, którą zbrodniarz również zamordował w ten sposób, że powaliwszy dziewczynę na ziemię, wetknął jej w usta kawał drzewa, czem spowodował uduszenie.

Zbrodniarza nazajutrz odkryto i ujęto. Zapytany o motywy tego strasznego czynu, podał, że wkrótce miało się odbyć jego wesele, a nie miał pieniędzy na zapłacenie nieodpowiedniej kapeli cygańskiej, zaś „prymas”

cyganów koniecznie żądał uszczerzenia zapłaty z góry, inaczej nie chcąc grać.

Wła każdego prawdziwego Węgra muzyka cygańska na weselu jest tak nieodzowna, jak tokaj, kulasz i czardasz. Dlatego też Budsay powiedział sobie, że muzyka musi być, choćby za cenę zbrodni i słowa dotrzymał. Jak wielu podobnych zbrodniarzy, którzy nie myślą o następstwach czynu, tylko o chwilowym zadowoleniu pragnień — zamiast wesela doczeka się stryczka.

Zmiany w gabinecie koalicyjnym



Norbert Barlicki

Norbert Barlicki (P. P. S.), który wszedł do gabinetu na miejsce posła Moraczewskiego, jako minister Robót Publicznych.

Norbert Barlicki urodził się w Siacichowie, ziemi radomskiej w r. 1880. W r. 1900 ukończył gimnazjum filologiczne w Radomiu, w r. 1904 wydział prawny uniwersytetu warszawskiego, uzupełniał wyższe studia w Belgii i w Petersburgu. Z zawodu był nauczycielem szkół średnich.

ZMIANA TEKSTU UMOWY POLSKO RUMUŃSKIEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Z Bukaresztu donoszą, że tamtejszy poseł polski Wielowieyski nie mógł dotychczas przesłać rządowi polskiemu projektu zmiany tekstu umowy polsko-rumuńskiej, gdyż rumuński minister spraw zagranicznych Luca z powodu choroby nie urzęduje.

BRIAND UZYSKAŁ VOTUM ZAUFANIA.

Paryż. 16. lutego. (Pat) Na wieczornym posiedzeniu Izby deputowanych na wniosek komisji odrzucono 389 głosami przeciw 112 projekt podatku od wyplat następnie 258 głosami przeciw 145 uchwalono całość projektu o nowych dochodach, które Doumer oblicza na 1600 milionów w porównaniu z 4 miliardami deficytu. Przy głosowaniu nad tą sprawą Briand postawił kwestję zaufania. Prawica i komuniści głosowali przeciw projektowi, socjaliści zaś wstrzymali się od głosowania.

P. GRABSKI WRZEKAŁ SIĘ UDZIAŁU W MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI GOSPODARCZEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Były premier Wład. Grabski oświadczył prem. Skrzyńskiemu, że postanowił zrzec się udziału w międzynarodowej konferencji gospodarczej, na którą został zaproszony ad personam, a więc nie jako delegat rządu, lecz jako rzeczoznawca. Decyzję swoją p. Grabski łączy ze zmianą uchwały powziętą przez klub Piast, a domagając się wycofania go z owej konferencji jako „delegata rządu”. P. Grabski wychodzi mianowicie z założenia, że jakkolwiek nie był delegatem rządu, lecz nie może nawet prywatnie brać udziału w tej konferencji wbrew woli sfer rządowych, bo do takich należy Piast, jako wchodzący w skład koalicji rządowej.

# Na niekorzyść Polski!

## Rozdział stałych miejsc w Radzie Ligi Narodów. Kompromis między Anglią, Francją, Niemcami i Szwecją.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Wczoraj w południe odbył się dalszy ciąg konferencji Drummonda ze Stressermanem, w której brał także udział podsekretarz stanu Schubert. Drummond oświadczył, że na wysunięte przez rząd niemiecki żądanie w sprawie oddania Niemcom kilku wyższych stanowisk w Lidze Narodów, nie może dać obecnie żadnej odpowiedzi, gdyż sprawa ta może być omawiana i załatwiona dopiero na nadzwyczajnym posiedzeniu Ligi w dniu 8. marca.

„New York Herald” donosi, że podobno sprawa rozdziału stałych miejsc w Radzie Ligi Narodów zostaje już rozstrzygnięta i to na niekorzyść Polski. Kompromis, zawarty między Anglią, Niemcami, Francją i Szwecją,

ma polegać na tem, że Niemcy i Hiszpania otrzymała otrzymają stałe miejsce w Radzie Ligi, natomiast Polsce będzie zagwarantowane miejsce niestałe, a jednocześnie dane jej będzie zapewnienie, że będzie brała udział z pełnymi prawami na tych posiedzeniach Rady Ligi, na których poruszana będzie sprawa granic Polski.

Prasa francuska domaga się energicznie od rządu, aby na wypadek niedopuszczenia Polski do Rady Ligi, Francja głosowała przeciwko dopuszczeniu Niemiec do Rady.

„Liberte” zaznacza przy tej sposobności, że Niemcy już obecnie atakują inne państwa i chcą narzucić im swą wolę, więc cóż będzie dopiero wtedy, gdy znajdą się w Radzie Ligi.

## Rokowania o pożyczkę

### zostaną ukończone... w maju!

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Potwierdza się wiadomość, że Bankers Trust zażądał od rządu polskiego przedłużenia opcji na dalsze trzy miesiące, t. j. do 9-go czerwca. Ponieważ kwestia udzielenia Polsce pożyczki pod zastaw

monopolu tytoniowego przez Bankers Trust nie została dotychczas szczegółowo rozpatrzona, przeto rokowania będą mogły rozpocząć się dopiero z końcem marca, a ukończone zostaną pod koniec maja.

## 10 milionów dolarów

### na zmodernizowanie i rozszerzenie przemysłu cynkowego w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA. (z) Do kancelarii sejmowej wpłynął projekt o popieranie przemysłu cynkowego w Polsce. W uzasadnieniu projektu autorowie jego zaznaczają, że poważne firmy amerykańskie

wchodzące w skład Harriman Trustu, zamierzają wnieść udziały w wysokości 10 milionów dolarów na zmodernizowanie i rozszerzenie przemysłu cynkowego w Polsce.

## Poseł Hausner wice-ministrem

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Według pogłosek kulturalnych, w dniu dzisiejszym nastąpi no-

minacja posła Artura Hausnera z P. P. S. wice-ministrem robót publicznych.

## „Sprawy wojska i obyczaje sejmowe”

### Nowy wywiad z marszałkiem Piłsudskim.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Dzisiejszy „Kurier Poranny” zamieszcza nowy wywiad z marszałkiem Piłsudskim pt. „Sprawy wojska i obyczaje sejmowe”. Wywiad ten w gruncie rzeczy nie dorzuca nic nowego do wywodów poprzednio już przez marszałka ogłoszonych. Marszałek Piłsudski podkreśla, że nasz parlament i nasze rządy nie doceniają zasadniczych sprzeczności między życiem wojska

a społeczeństwa. Zaznacza on dalej, że rząd koalicyjny prolonguje w dalszym ciągu zwycięzcy i obyczaje, nabyte w dwóch sejmach, a sto tysięcy razy gorsze, niż tylokrotnie i tak namiętnie krytykowana, konstytucja polska. Powiada w końcu marszałek, że obecny rząd koalicyjny toruje niezmordowanie drogę powrotu do władzy dla generałów Sikorskiego i Szeptyckiego.

### P. KOZICKI URZĘDUJE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA. (z) „Kurier Poranny” donosi, że nowy poseł polski w Rzymie, Kozicki, przeto-

wadza zasadniczą rekonstrukcję składu posełstwa. Zaczął ją od tego, że umieścił jako korespondenta Pata b. sekretarza byłej „Gazety Warszawskiej”.

**DZIS PREMIERA** czołowego filmu w kinoteatrze **FATAMORGANA**  
**„PRZYJACIEL KOBIEC”** z Tomem Mixem  
 w głównej roli.

**„Czarna księga”**

**Doroła afery szpiegowskiej na Górnym Śląsku.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Śledztwo, prowadzone w sprawie wykrytej na Górnym Śląsku organizacji szpiegowskiej, daje władzom polskim podstawę do oskarżenia 270 osób o udział w tej organizacji.

Wczoraj do jednej z redakcyj polskich w Katowicach przyniesiono fotografie „czarnej księgi” konsulatu niemieckiego, w której w alfabetycznym porządku są spisane nazwiska obywateli polskich, zajmujących wyższe stanowiska w społeczeństwie, a mających z różnych powodów styczność ze stosunkami polsko - niemieckimi. Spis ten miał służyć Niemcom dla orientacji.

Zbrane przez władze materiały stwierdzają, że aresztowani członkowie organizacji szpiegowskiej i „Volksbundu” dopuścili się zdrady stanu przez uprawianie szpiegowstwa, wywiady polityczne i gospodarcze i wogóle działanie na szkodę państwa polskiego. —

Posel Ulitzka, jako przewodniczący „Volksbundu”, ułatwiał popisowym polskim ucieczkę z Polski. Dezerterzy, pochodzący przeważnie z Małopolski wschodniej, Rusini i żydzi, byli przeprowadzani przez granicę polsko - niemiecką i wogóle znajdowali pomoc ze strony władz niemieckich.

Stwierdzono również, że poseł Ulitzka pracował gorliwie dla wywiadu niemieckiego, posyłając niustannie polskiej niemieckiej wiadomości o obywatelach polskich, udających się do Niemiec, którzy padali tam następnie ofiarą represji i wielu z nich dostało się do więzień niemieckich.

Wśród skonfiskowanych w mieszkaniu jednej z głównych agitatorek „Volksbundu” Ernstówny, dokumentów, których nie udało się jej spalić, znaleziono całą masę niezwykle cennych informacji, które w wysokim stopniu obciążają działaczy „Volksbundu”.

**Fachowcy angielscy i amerykańscy**  
**zaproszeni będą do współpracy przy reorganizacji przedsiębiorstw państwowych.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Projekt zaproszenia ekspertów zagranicznych dla przeprowadzenia reorganizacji w dziedzinie kolejnictwa i przedsiębiorstw państwowych jest żywo dyskutowany w sferach rządowych. Na eksper-

tów będą zaproszeni fachowcy angielscy i amerykańscy. Mają oni zbadać stosunki w dziedzinie skarbowości, kolejnictwa, przemysłu i handlu, bankowości i wszelkich przedsiębiorstw państwowych.

**Sprawozdanie Banku Polskiego.**

Warszawa. (z) Ostatnie sprawozdanie Banku Polskiego wskazuje, że bilans tej instytucji kurczy się. Bank zwiększył wprawdzie zapas złota o 57.000 zł. ale jednocześnie rachunki wykazują, że zapas walut i dewiz zmniejszył się o 31 mil. zł., portfel wekslowy o 34 mil. zł. obieg bilonu o 54 mil. zł., a stosunek procentowy pokrycia wynosi 39,22.

sko w administracji piastowali wyłącznie urzędnicy z prawniczym wykształceniem. Stosownie do tego w pierwszym rządzie będą usunięci ci urzędnicy, którzy nie odpowiadają wymogom kwalifikacji naukowej.

**TRAGEDJA ARYSTOKRATKI ROSYJSKIEJ.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Według nadeszłych z Hel-singforsu wiadomości w sprawie zabójstwa księżny Oboleńskiej, okazuje się, że księżna była dwukrotnie aresztowana przez agentów GPU. i w więzieniu gwałcona. Ponieważ władała ona kilkoma językami, zmuszono ją do szpiegowania cudzoziemców. W końcu władze GPU wyrzuciły ją na ulicę, gdzie skończyła życie w tragiczny sposób.

**Giełda lwowska.**

Lwów, 17. lutego.

Kurs dolara utrzymywał się wczoraj przed południem na niezmiennym poziomie zł. 7,42, około południa jednak zapotrzebowanie się zwiększyło, wskutek tego kurs podniósł się na zł. 7,55.

Na giełdzie walutowo-dewizowej kursy utrzymały się naogół na poziomie onegdajszych notowań. Dolary efektywne sprzedawano po kursie zł. 7,46.

Bank Polski podwyższył kurs placenia za dolary amer. ze zł. 7,28 na zł. 7,30 i w tym samym stosunku także i inne kursy placenia walut i dewiz.

Na giełdzie akcyjnej w dalszym ciągu ruch słaby, przy kursach i tendencji zniżkowej. Jedynie Gazolina uzyskała kursy zwykłe zł. 1,10 i 1,15.

**SYLWETKI TEATRALNE.**

Od soboty zaczną się pojawiać w „Wiek Nowym” sylwetki najwybitniejszych osób z naszego świata teatralnego, wykonane przez Czermańskiego.

Chodorów spadł na zł. 4-10, Tespy płacono zł. 2-85. Chybie notowano zł. 3-35, Oikos 75 gr., Parowozy 20-22 groszy.

Z niekotowanych Gazy wschodnie płacono zł. 8-65, przy tendencji zwykłej do zł. 8-90. Jaworzno notowano zł. 6-20 i 6-25 Bank Polski 61 zł., Pożyczkę konwersyjną zł. 33-25, Oikusz 45 gr., Gazociągi 14 gr.

Na dzisiejszej giełdzie porannej kurs dolara notowano 7-50 zł.

**NADEŚLANE.**

**Różne w ostatnich czasach**

złośliwie i niezgodnie z prawdą szerzone pogłoski, zniewalające nas do następującego oświadczenia:

Majątek w realnościach i gruntach przewyższa kilkakrotnie pretensje wszystkich wierzycieli. Kroki, konieczne do uregulowania wszelkich zobowiązań firmy są już w pełnym toku.

Szerzyciele przeciwnych wiadomości zostaną pociągnięci do bezwzględnej odpowiedzialności prawnej.

Szczegółowych wyjaśnień udzieli wierzycielom prawny zastępca firmy — adwokat Dr. Ebersohn, Lwów, Sykstuska 19.

PROTOKOŁOWANA FIRMA

**ALOLZY HÜBNER**  
**LWÓW, RYNEK 38**

Główny skład farb i materiałów.

**SPROSTOWANIE.**

Stosownie do doniesienia z dnia 12/II. br. na służącego Stanisława Graczyka, oświadczamy, że polegało to na nieporozumieniu, gdyż odpisny list został znaleziony. **Goldschmid i Spiro** 13588 Lwów, Trybunalska 1.

**Nawet tramwaje warsz. pracują z deficytem!!**

Warszawa. (z) Zarząd warszawskich tramwajów odbył wczoraj posiedzenie w sprawie rozpaczliwej sytuacji, w jakiej znajdują się interesy tego przedsiębiorstwa. Dość powiedzieć, że deficyt tramwajów wynosi dziennie około 25.000 zł. Dyrekcja uchwaliła dążyć do zmniejszenia ruchu o 30 proc., przeprowadzić redukcję 1200 pracowników i podnieść cenę biletów na 25 groszy.

**POSTULAT KOMISJI TRZECH.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Komisja trzech, która opracowała projekt reorganizacji administracji państwowej, zgłosiła na ręce premiera Skrzyńskiego postulat, aby odpowiedzialne stanowi-

**Podziękowanie.**

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę mężowi memu śp. Maurycemu hr. Bossak Haukemu i kto by okazali mi współczucie w nieszczęściu a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu, Zakładowi naukowemu im. Zofji Strzałkowskiej we Lwowie, przyjacielom i znajomym składam tą drogą z głębi serca płynące podziękowanie.

**PAULINA de HAUKE.**

Z OSTATNIEJ CHWILI

# Dziś w południe zapadnie wyrok sądu doraźnego.

(d) Tok rozprawy przed sądem doraźnym odbywa się w przyspieszonym tempie tak, aby w południe dnia dzisiejszego zapadł wyrok. Dzieje się to z tego powodu, że dziś o g. trzeciej popołudniu

Prezydent Rzeczypospolitej p. Wojciechowski wyjeżdża z Warszawy,

udając się w dłuższą podróż. Zatem w razie zaszczającego wyroku trudno byłoby na czas odszukać w podróży pana Prezydenta i przedstawić sprawę co do ewentualnej łaski celem darowania życia zasądzonemu.

To też dzisiejsza rozprawa zaczęła się punktualnie o g. 9 rano. Na wstępie też przewodniczącą radca Niewiadomski

ogłosił uchwałę, odmawiającą wszystkim wczoraj postawionym wnioskowi obrońcy i prokuratora, gdyż dotychczasowy wynik rozprawy dostatecznie sprawę już wyjaśnił. Dopuścił trybunał jedynie wniosek dr. Batoryckiego na odczytanie aktów sądowych dawnej sprawy karnej przeciw osk. Pisulakowi, a mianowicie odczytanie orzeczenia znawców lekarzy co do jego stanu po przebytej operacji czaszki oraz uwalniającego wyrok.

Akta te przewodniczący trybunału zaraz odczytał, poczem dr. Batorycki ponowił swój wniosek na powołanie trzech świadków, wczoraj cytowanych, na stwierdzenie przytępienia umysłu u oskarżonego Pisulaka.

Trybunał na swej naradzie wnioskowi temu odmówił, gdyż podniesione przez dra Batoryckiego wątpliwości co do stanu umysłowego osk. Pisulaka mogłoby być zbadane jedynie przez lekarzy znawców-psychiatrów, co jednak ze względu na

krótki okres czasu, jakim trybunał rozporządza przy postępowaniu doraźnym, jest nie możliwe.

Gdy ze strony obrońców nie było żadnych dalszych wniosków, przewodniczący trybunału radca Niewiadomski zamknął postępowanie dowodowe i udzielił głos prokuratorowi celem uzasadnienia oskarżenia.

Prokurator Sywulak w swoim przemówieniu omówił szczegółowo wyniki przeprowadzonej rozprawy, podnosząc, że obrona obu oskarżonych nie zasługuje na wiarę, a wszystkie okoliczności wskazują dowodnie, że Socha powziął zamiar wykonania zemsty przez uśmiercenie śp. Beszterdy, w czym był mu pomocny Pisulak, który, Sosze dostarczył karabin i naboje. Zresztą sam Pisulak przyznał, że wiedział o złych zamiarach Sochy, udał się na miejsce czynu i był mu pomocny.

Wkońcu prok. Sywulak podniósł zastraszające stosunki, jakie panują w Sokolnikach i domagał się wydania zaszczającego wyroku

Z kolei przemawiali obrońcy obu oskarżonych oraz adwokat dr. Link, jako zastępca strony poszkodowanej, żądając dla pozostałej wdowy i jej dziecka odszkodowania w kwocie 20.000 zł.

Po tych przemówieniach trybunał udał się na naradę celem wydania wyroku.

W chwili, gdy numer niniejszy oddajemy pod prasę, trybunał pozostaje jeszcze na naradzie.

## Stowarzyszenie, jakiego jeszcze nie było...

Członkowie opłacają się bandytom, aby się uchronić przed nimi.

(c.) Skarżymy się na bandytyzm, rozwieleniony u nas, lecz jest on tylko słabym obliczem stosunków, panujących pod tym względem w Ameryce. Szczególnie uprzywilejowanym jest pod tym względem Nowy Jork. Bandytyzm szaleje tam w sposób wprost potworny — policja jest wobec niego bezsilna. To też grono bogatych obywateli nowojorskich, widząc, że policja nie jest w stanie uchronić obywateli przed napadami bandyckimi, dokonywanymi nawet w biały dzień i na najludniejszych ulicach, zawiązało stowarzyszenie, które ze składek członkowskich będzie płaciło specjalny haracz bandytom. Członkowie stowarzyszenia mają nosić na miejscu widocznym specjalną odznakę, a wtedy będą dla bandytów niekalkalni.

Donosi o tem dziennik „Daily Express“. Ładne stosunki — nie ma co mówić...

## Włamanie i kradzież.

(d.) Nieznany sprawca dostał się do mieszkania Jana Czopa, strażnika akcyzowego, przy ulicy Bocznej Kingi l. 6. Na szkodę tegoż zabrał wiele bielizny, buciki, palto męskie i rewolwer bębnekowy. Jako silnie podejrzanego o ten czyn policja are-

szowała Józefa Ciesińskiego, kilkakrotnie karanego. —

Ze stajni Henryka Bogdanowicza przy ulicy Piekarskiej l. 13, skradziono uprząż na jednego konia.

Do aresztów policyjnych oddano wczoraj służącą Anielę Ormieniec oraz krawczynię Teofilę Plińską, zamieszkałą przy ulicy Franciszkańskiej l. 17, za kradzież bielizny u hr. Heleny Łosiowej przy ulicy Zamojskiego l. 13. Ten sam los spotkał Karola Beckera, bez zajęcia, który w kościele OO. Jezuitów skradł obrus z ołtarza.

Wreszcie w biurze meldunkowem Dyrekcji Policji popełniono kradzież kieszonkową. Mianowicie Adamowi Tynczakowi, studentowi Politechniki, gdy był tam przy okienku, skradziono z kieszeni palta pugilares, zawierający 37 zł.

## Kronika bieżąca.

18  
LUTEGO

CZWARTEK  
rym.-kat. Flawjana,  
gr. kat. Abaftji.

### REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH. TEATR WIELKI.

Środa 17 bm. „Kredowe Koło“.  
Czwartek 18 bm. „Dama w purpurze“.  
Gościnnie wystąpi Helena Milowska.  
Piątek 19. bm. punktualnie o godz. 6.30 wieczór „Zaklęte trzewiczki“. Premjera.

### TEATR NOWOŚCI

Środa 17 bm. „Medaljon Prababki“.  
Czwartek 18 bm. „Świerszcz za korbą-nem“.  
Piątek 19. bm. „Gdybym chciała...“.

### REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Środa, czwartek, piątek „Dożywocie“  
Fredry (gość, występ Solskiego).

### KINOTEATRY:

Apollo: Głosy samobójców.  
Fatamorgana: Przyjaćiel kobiet.  
Kopernik: Koło udręki.  
Lew: Gorączka złota.  
Marysienka: Dziecko gór.  
Palace: Zazdrość.

TEATR SEMAFOR ul. Rejtana 3. Codziennie o godz. 19.45, w niedzielę i święta popołudniowe o godz. 16.45. Program karnawałowy nr. 5: 1. Miecz Braun: Poeta i publiczność; 2. L. S. Schiller: Miłość i loteria; 3. „W dzień deszczowy i ponury“; 4. Art. Bartels: Nieszczęśliwie; 5. Marjan Hemar: Legenda perska; 6. „Charlie Chaplin“; 7. J. Tuwim: Żydzi; 8. Yvette Guilbert: Zazdrośnik i złoźnica; 9. Boy: Footballiści; 10. Carnevale; 11. M. Jewreinow: Czwarta ściana.

PROGRAM KASYNA I KOLA LIT-ART. NA BIEŻ. TYDZIEŃ: We czwartek 18 bm. koncert sonatowy prof. Dąbrowskiego i dr. M. Banera.

Ślub p. Stanisława Pirogowskiego z p. Heleną z Pichlerów Hergetową, odbył się dnia 9-go lutego b. r. w Wilnie. 13583

TEATR WIELKI daje dziś, ciesząc się nadzwyczajnym sukcesem artystycznym i kasowym, przepiękny poemat dramatyczny Klabunda „Kredowe Koło“, który święci dawno niewidziane sukcesy na naszej scenie i za każdym razem doszczętnie zapełnia widownię teatru.

TEATR NOWOŚCI powtarza dziś „Medaljon prababki“.

„DAMA W PURPURZE“, świetna, wielce efektowna operetka Jana Gilberta — z gościnnym występem p. Heleny Milowskiej w roli tytułowej — zostanie wznowiona w dniu jutrzejszym na scenie Teatru Wielkiego, przy udziale najwybitniejszych sił artystycznych.

NAJBLIŻSZEMI PREMJERAMI Miejskich Teatrów będą: w Teatrze Wielkim — przepiękna baśń dramatyczna dla dzieci B. Hetrza i W. Tatarskiej „Zaklęte trzewiczki“ (premjera w piątek) — w Teatrze Nowości, potężny dramat Gutzkowa „Uriel Akosta“ (premjera w sobotę).

(c) OBCHÓD KU CZCI STASZICA — urządza grono nauczycielskie szkoły żeńskiej im. Staszica w niedzielę 21. bm. o godz. 10 rano w gmachu szkoły przy ul. Podwałe 17. Jednocześnie będzie urządzony pokaz półrocznych prac w terenie od 21—23. bm. włącznie.

POLSKIE TOW. FILOZOFICZNE. W czwartek, dn. 18 bm. odbędzie się o g. 8-jej wiecz. w Seminarium filozoficznym Uniwersytetu (gmach posejmowy) 260-te posiedzenie naukowe, na którym prof. dr. Stanisław Loria wygłosi odczyt pt. „Nowe teorie o budowie atomów“. Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości wprowadzonych 50 gr., dla młodzieży akademickiej 20 gr. Bezpośrednio po posiedzeniu naukowym odbędzie się doroczne Walne zebranie z następującym porządkiem obrad: 1) Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego zebrania. 2) Sprawozdanie Wydziału. 3) Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 4) Wybór członków Wydziału. 5) Wnioski członków.

POSIEDZENIE SEKCJI NEOFILOLOGICZNEJ. T. N. S. W. odbędzie się we środę, 17 bm., o g. 17-iej w sali konferencyjnej Przyst. Gimn. im.



bianych, podnosząc zasługi Staszica jako filana ropy, kooperatysty, społecznika, skromnego w życiu codziennym, a wielkiego duchem i czynem Obywatela.

Przemówienie wywołało poważny nastrój — zabrzmiała nuta „Nerzucim ziemi“

Druga uroczystość to obchód koronacji Bolesława Chrobrego, który się odbył w sali gminnej. Po odśpiewaniu przez dżiawę szkolną pieśni Bogu Różdżca i kantaty w cześć Chrobrego — słowo wstępne wygłosił ks. Dr. Długosz. W pięknym przemówieniu snuł mowca idee polityczne Chrobrego, wyjaśniając powody, dla których czcimy ten poezyjny i twórczy umysł. Nastąpiły produkcje dżiawy szkolnej i młodzieży, grupującej się w Tow. T. Ch. L. Mile i pożytecznie przeżyto dzień w Zamarynowie, a tyko życzyć by należało nie ustawianiu w pracy, tem bardziej, że materiał do uspołecznienia i unarodowienia jest podatny i dobry.

## Testament Stef. Żeromskiego

Sąd okręgowy w Warszawie ogłosił wczoraj własnoręczny testament Stefana Żeromskiego.

Podajemy poniżej ważniejsze punkty w dosłownym brzmieniu:

§ 1. Wszystko cokolwiek posiadam z mojego Dłarskiego dorobku, po odliczeniu sumy objętej paragrafem 2) (tego testamentu) rozporządzam i zadaję po połowie:

a) córce Monice, urodzonej we Florencji 31 marca 1913 r.;

b) żonie Annie z Zawadzkiej Żeromskiej, ur. 1890 r., którą z całą świadomością uznaję za żonę swoją i mianuję spadkobierczynią, wbrew wszelkiej innej opinji, któraby związek ten inaczej traktować zamierzyła, mianowicie zapisuję:

1) willę w Konstancinie „Świt“;

2) wszelkie honoraria, dochody z wydawnictw drukowanych, drukujących się lub mających być drukowanymi w przyszłości na podstawie umów reżentalnie przez wydawcę ze mną spisanych, na podstawie umów prywatnych;

3) wszystkie tantiemy od sztuk teatralnych, granych w kraju lub za granicą. Wszelkie honoraria z przekładów na języki obce, z przeróbek kinematograficznych, wypisów itd. i wszelkie wartościowe pedarunki, nagrody, które mógłbym za działalność literacką otrzymać.

§ 2. Pierwszej żonie mej Oktawji z Radziwiłłowiczów:

1) Jedną ósmą część wartości wszystkiego, co posiadam w chwili pisanja tego postanowienia.

2) Sumę 3000 rubli carskich, osiągniętych niegdys z honorarjów autorskich, która to suma umieszczona jest na hipotece willi „Oktawia“ w Nałęczowie, przeznaczam na budowę ogrodu z drucianego, którą Oktawja z Radziwiłłowiczów Żeromska zechce postawić dookoła gruntu, na którym znajduje się mauzoleum mego syna śp. Adama Żeromskiego.

Ewentualny dochód z ogrodu niegdys na tym gruncie zasadzonego, służyć ma na opłatę podatków i utrzymanie w porządku mauzoleum, a nadwyżka, o ile będzie, winna być przekazywana na rzecz zbudowanej niegdys ochrony w Nałęczowie, dzk państwowego przedszkola „imienia Adama Żeromskiego“.

W razie jesłby Anna z Zawadzkiej Żeromska po mojej śmierci zawarła związek małżeński, je część wymieniona wyżej przechodzi na własność córki mojej Moniki Żeromskiej.

W razie bezpotomnego zejścia z tego świata córki mojej Moniki, wszystko co z mocy tego zadisu stanowić będzie jej własność — przechodzi w posiadanie po najdluzszym życiu żony mej Anny z Zawadzkiej — na własność Klubu Polskiego Literackiego, którego w 1925 r. byłem współzałożycielem.

Willa „Świt“ w żadnym wypadku nie powinna być sprzedawana, ażeby córka Monika mogła mieć zapewnione schronienie na świecie

Zbiór ksiązek moich, znajdujących się w willi „Świt“ w Konstancinie i zbiór korespondencji, alfabetycznie i rzeczowo ułożony, zbiór recenzj, pamiętników i ksiązek z dedykacjami zapisuję Polskiemu Klubowi Literackiemu, z tem jednak zastrzeżeniem, ażeby ten zbiór nie był dzielony i mógł stanowić całość jak obecnie.

## Z za kulis szkolnictwa polskiego.

O dziwnych praktykach, stosowanych w szkolnictwie naszym pod obecnymi rządami p. St. Grabskiego, świadczy między wielu innymi fakt, jaki zdarzył się ostatnio w Warszawie. Donosi o nim tamtejszy „Ekspress Poranny“, który zaznacza, że fakt ten powinien obudzić żywe zainteresowanie w kołach pedagogicznych i pobudzić je do energicznego przeciwstawienia się podobnym, iście niesamowitym praktykom, dokonywanym na organizmie szkolnictwa polskiego.

Sprawa, o której mowa, przedstawia się następująco:

Znany i ceniony w sferach pedagogicznych profesor A. U., wybitny działacz TNSW i prezes okręgowy tego towarzystwa, został ze względów służbowych przeniesiony ze Lwowa do gimnazjum IV w Warszawie. Profesor A. U. jest jednym z najlepszych naszych polonistów, a zarazem je niewielu — oczywiście w Warszawie — dyplomowanych nauczycieli tego przedmiotu, posiadającym za sobą 20-letnią praktykę zawodową.

Otóż gdy p. A. U. przybył do Warszawy i zgłosił się do służby, oświadczone mu, że nie będzie uczył polskiego, lecz łaciny w najniższych klasach. Można sobie wyobrazić zdumienie profesora A. U., gdy się dowiedział o tej niespodziance. Na oświadczenie jego, że nigdy nie uczył łaciny, odpowiedziano mu, że to nic nie znaczy, a zresztą tak nakazało kuratorjum. Wobec tego prof. A. U. udał się do kuratorjum, gdzie odnośnemu wizytorowi przedstawił trudności, a nawet śmieszność swojej sytuacji. Lecz wywoły jego i perswazje na nic się nie przydały, a miały tylko ten nieoczekiwany skutek, że z prof. A. U. spisano protokół, który ma służyć za podstawę do wytoczenia mu dyscyplinarnej, a aż do przeprowadzenia sprawy nakazano mu rozpoznać... przymusowy urlop.

Wszystko za karę za to, że prof. A. U. jest zbyt sumienny i wyraził wątpliwość, czy po 20-letnim uczeniu języka i literatury polskiej potrafi odrazu przerobić się na nauczyciela łaciny i wykladać ten przedmiot tak, żeby nie miał sam sobie nie do zarzucenia i mógł z czystem sumieniem spełniać tę zarzuconą mu nową funkcję.

O, biedna, biedna szkoła polska! Do czegoż doszłaś pod rządami dyletantów.

## Akademy malopolscy w Wilnie.

Na Uniwersytecie im. Stefana Batorego w Wilnie zawiązało się Akademickie Koło Małopolan, które łączy i jednoczy studentów, pochodzących z Małopolski i liczy obecnie 35 członków. Z końcem lutego nastąpi uroczyste inauguracyjne otwarcie Koła, na którym wygłoszony zostanie referent pt.: „Orleńta“ (Obrona Lwowa), opracowany wspólnie przez członków Koła. Jednym z celów Koła jest utrzymanie jak najściślejszego kontaktu z Małopolską, ułatwianie przybywającym z Małopolski do Wilna wycieczkom pobytu, oraz słuzenie informacjami z zakresu życia Kresów północno-wschodnich Polski. Prezesem Koła jest p. Śledziński.

## W walce o zdrowie moralne.

(c) W Medjolaie powstała ostatnio organizacja, która wytknęła sobie jako cel — propagandę w kierunku uzdrowienia obyczajności publicznej. Organizacja ta nosi nazwę

„Ligi ojców rodziny“. Pierwszym krotem, podjętym przez Ligę, było wystąpienie przeciwko obrażającym moralność publiczną wy dawnictwom. Na skutek żądania Ligi prkuratorja zarządziła sekwestr trzech czasopism francuskich: „Le rire“, „Le sourire“ i „La vie Parisienne“.

Przy tej sposobności notujemy, że w ostatnich dniach zawiązało się w Warszawie towarzystwo, które postawiło sobie za cel — walkę z demoralizacją, korpucją, ładownictwem, intrygami politycznymi, obłudą, demagogją, paskarstwem i t. d. Inicjatorem jest ppłk. rezerwy, członek Macierzy Szkolnej, p. Antoni Lepawski. W dał on broszurę o t. „Moralna odbudowa narodu“. Omówieniu celów nowego towarzystwa poświęca „Kurier Polski“ artykuł wstępny, w którym z uznaniem wita powstanie nowej organizacji. Jest to istotnie jeden z najsmardzejszych projektów, jaki powstał w naszej stolicy. Czy nowe towarzystwo znajdzie godnych członków i czy uda się zło naprawić, okaże przyszłość.

## Najnowsze dwa zarządzenia na szkodę emerytów.

Jak wiadomo, przysługuje od niepaństwianych czasów tak urzędnikom państwowym w czynnej służbie, jakoteż emerytowanim, prawo do korzystania ze zniżek kolejowych na podstawie legitymacyj, wydawanych przez przełożoną władzę. Ubiegłego roku pojawił się jednak zakaz przedłużania legitymacyj kolejowych emerytowanym urzędnikom skarbowym, tak zwanym „zahorczym“. Bieżący zaś rok rozciągnął zakaz ten na wszystkich „zahorczych“ emerytów. Zbytecznym byłoby opisywać rozpacz, którą ogarnęła biedaków, którzy i tak otrzymują o 25 procent mniejszą emeryturę niżli ich „polscy“ koledzy, zbytecznym jest dodawać także, że dotąd emeryci wyjeżdżali na kupno tańszego chleba lub ziemniaków i kolej przynajmniej za połowę biletów pobierała. Obecnie nawet i tych wyjazdów wyrzec się musieliby, gdyby drakońskie zarządzenie utrzymało się w mocy. O drugim zarządzeniu doniosła prasa, a odnosi się ono do zniesienia ustawy z 11. sierpnia 1923 roku, ogłoszonej w nrze 94 Dz. u. p. Mianowicie według brzmienia tej ustawy zwolnieni byli pobierający ze skarbu państwa zaopatrzenie emeryci tudzież wdowy i sieroty po tychże od placenia podatku lokatorskiego. Wprawdzie niektóre magistraty uwalniały wszystkie powyższe osoby od tej daniny, inne zaś tylko emerytów, ale w każdym razie dla osób, pobierających niejednokrotnie po 10 i mniej złotych miesięcznie stanowi każdy grosz rubrykę, której ubytku nie odczuwają syci i dobrze odziani panowie, a przekreślenie powyższej ustawy chyba zmusiłoby na stare lata do żebrania owego kęsa chleba, na kupno którego owe grosze były przeznaczane.

Wprawdzie Powszechnie Stowarzyszenie emerytów odniosło się w sprawie owych dwu zarządzeń do członków honorowych swego Stowarzyszenia, będących członkami sejmowej podkomisji emerytalnej i na skutek tego wniesiono w senacie interpelację do rządu, którego przedstawiciel dał odpowiedź, że sprawy wspomniane będą objęte nowelą do ustawy emerytalnej, będącej w opracowaniu, jednak rzeczą ludzkości jest, by i sami referenci zajęli przychylnie stanowisko wobec ludzi, którzy całe swe życie poświęcili pracy około dobra publicznego, zasługują tedy na życzliwe traktowanie swych nabytych praw do należytego zaopatrzenia.

# Z PRZYRODY I TECHNIKI.

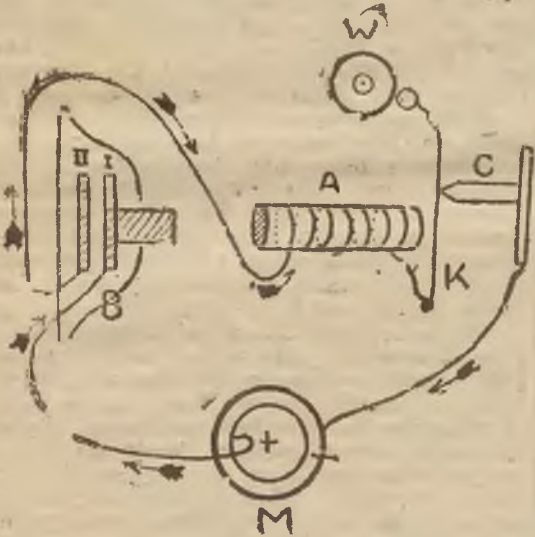
**Elektromagnes. - Zastosowanie: dzwonek elektryczny. Znaczenie przyrządu. - Telegraf: - Trudności i zmiany. Wpływ odległości na urządzenie. - Elektromagnes w roli obrońcy.**

## ELEKTROMAGNES.

Pomiędzy zjawiskami fizycznymi, które największe zyskały zastosowanie w codziennym życiu i które wpłynęły najbardziej na zmianę stosunków społecznych, w pierwszym rzędzie jest elektromagnes. Stwierdzono mianowicie, że prąd elektryczny działa na magnes, zwracając go w pewnym, ściśle oznaczonym kierunku, a ponieważ żelazo składa się z drobnych magnesów, więc przepuszczając prąd elektryczny dookoła żelaza otrzymamy t. zw. elektromagnes. W ten sposób mamy możność wywoływania w żelazie każdej chwili, a więc niejako na rozkaz siły magnetycznej. Wystarczy przepuścić dookoła sztabki żelaznej prąd elektryczny i gdy prąd płynie, żelazo jest magnesem, przestanie prąd płynąć, żelazo traci zdolność magnetyczną.

**Zastosowanie: dzwonek elektryczny.**

Pierwszem, najprostszym, zastosowaniem elektromagnesu jest dzwonek elektryczny. Składa się on z trzech części: elektromagnesu (a), przerywacza (b) i stosu (m), który jest źródłem prądu. Gdy pociśniemy kościasty guziczek (x), i zbliżymy w ten sposób dwie płytki I i II, do siebie, zamykamy koło i prąd płynie z dodatniego bieguna stosu po drucie (m) na płytkę I, stąd na stykającą się z nią płytkę II, stąd po drucie na



elektromagnes, obiega go, przechodzi na dźwignię k, stąd po śrubie e na drut i wraca do stosu. Elektromagnes a pod wpływem prądu staje się magnesem przyciąga dźwignię k i wskutek tego dźwignia uderza o dzwonek w, a zarazem odrywa się od śruby e i przez to oderwanie się od niej przerywa prąd. W braku prądu elektromagnes traci własności magnetyczne, dźwignia k wraca na swoje miejsce, dotyka śruby e, przez to zamyka prąd i znowu powtarza się to, co było przed chwilą. Dźwignia więc ta drga w jedną i drugą stronę i dzwoni przebiegle, bo uderza raz wraz o dzwonek.

**Znaczenie przyrządu.**

Pomijamy znaczenie bezpośrednie, jakim jest dawanie dzwoniem znaków i sygnałów na dalsze odległości, bez trudu i kłopotu. Możemy też wspomnieć o wielkiej wygodzie, jaką osiągamy dając jednym przerywaczem znak równocześnie w kilka miejsc, lub umożliwiając kilkuset osobom przesyła-

nie sygnałów w jedno miejsce, jak np. dzieje się w hotelach. Ale dzwonek ten, a raczej całe jego urządzenie — po usunięciu klosza w pozwala nam przerywać dowolnie lub prowadzić prąd elektryczny, co ma też bardzo wielkie zastosowanie, gdyż staje się źródłem nowych prądów elektrycznych, daleko silniejszych i ważniejszych.

## TELEGRAF.

Ponieważ przy pomocy elektromagnesu poruszamy dowolnie dźwignię k, przeto możemy jej użyć jeszcze w innym celu. Odrzućmy śrubę k, a zaopatrzmy dźwignię k w ołówek i dając na miejsce klosza dzwonekowego w papier przesuwający się w pewnym kierunku, możemy naciskając guzik x, lub puszczając go wolno, zbliżać ołówek wspomniany do paska papieru na czas dłuższy lub krótszy. Ołówek będzie kreślił na papierze kreski lub kropki, z których to kreski lub kropki składa się litery i uzyskuje się w ten sposób możność przenoszenia słów czyli telegrafowanie.

**Trudności i zmiany.**

Kiedy po raz pierwszy wprowadzono telegraf wyżej wspomniany, zwany od swego twórcy telegrafem Morsego, były obie stacje: nadawcza i odbiorcza połączona dwoma drutami: jednym miał prąd płynąć z pierwszej stacji na drugą, drugim miał wracać. Była to więc rzecz i utrudniona i kosztowna. Z biegiem czasu przekonano się jednak, że zamiast drugiego drutu wystarczy koniec drutu pierwszego, skoro już obiegnie przyrząd, wsadzić w ziemię, a skutek będzie lepszy nawet, niż gdyby był drugi drut. Na pierwszy rzut oka wydawałoby się, że ziemia zastępuje drut, że więc prąd wraca ziemią. Takie jednak zapatrywanie nie jest trafne, co łatwo zrozumiemy, gdy uprzytomnimy sobie szereg stacji, które wymieniają między sobą telegraficzne depesze. Jak żesz bowiem można by utrzymywać, że teraz prąd wraca ziemią ze Lwowa do Krakowa, a po chwili idzie ze Lwowa do Tarnopola lub t. podobnie. Kto pouczałby prąd o tem, jakie stacje rozmawiają ze sobą, a więc dokąd ma prąd iść ziemią. Raczej przyjąć trzeba, że przez połączenie jednego końca drutu z ziemią mamy podobny skutek jak otwarcie rury. Jeśli rura jest na jednym końcu zamknięta, woda wpływająca do rury, napelni ją i będzie w spoczynku. Gdy jednak ten koniec rury otworzymy, woda nigdy nie wypełni rury, ale będzie nią stale przepływać. Tak i po drucie stale płynąć będzie elektryczność i nie wypełni jej nigdy.

**Wpływ odległości na urządzenie.**

Ponieważ prąd napotyka na opór, gdy przepływa po drucie, a zwalczając go słabnie, przeto przy telegrafowaniu na dalsze odległości trzeba było przybywającego prądu wziąć do zamykania biegu innego prądu, a temu dopiero, jako niżej wspomnieliśmy, kazać wyciskać znaki na papierze. Jeszcze większe trudności mamy przy przesyłaniu prądu za ocean. Dochodzący tam prąd jest tak słaby, że zdoła zaledwie ruszyć z miejsca słabutką igielkę magnetyczną, zawieszoną na nitce. Na tej samej nitce zawieszamy małe zwierciadeczko, a na to zwierciadeczko puszczamy smugę światła. Gdy prąd obróci igielkę, a więc i zwierciadeczko, smuga świetlna przesuwana się po ekranie i w ten sposób dają nam łatwe do uchwycenia sygnały.

## ELEKTROMAGNES W ROLI OBROŃCY.

Opowiadają, że przy pomocy elektromagnesu zdołano niejednokrotnie ujarzmić narody, które pierwotnie sprzeciwiały się osadnictwu. Stało się w ten sposób. Jeden z „kolonizatorów“, rozbiwszy namioty w obcej krainie i usuwający się przez cały czas zarządzania swej siedziby od wszelkich stosunków z tanijszymi krajowcami, gdy ukończył swe przygotowania, oznajmił ciekawym tubylcom, że jest silniejszym od ich uczonych. Próbę i dowody dawał w ten sposób, że kazał tym „uczonym“ podnosić małe ciężarki. Ponieważ ciężarki te umieszczone były na ukrytych biegunach (końcach) elektromagnesu, a on naciskając również ukryty guzik przepuszczał przez ten elektromagnes silny prąd elektryczny, jasna rzecz, że oni nie mogli tej wielkiej siły pokonać. Wtedy kolonizator „tajemniczymi gusły przelewał siłę“ na małe dzieci, tj. przerywał prąd i naturalnie działa podnosiła z łatwością ciężarki, których tamci mimo wysiłku podnieść nie zdołali. W ten sposób podniósł w umysłach ciemnych krajowców swoje znaczenie i ułatwił sobie dalszą pracę cywilizacyjną.

Dr. Roman Jamrógiewicz.

## Epizody kultury.

(Wyspa pochłonięta przez Ocean. — Tajemnicza technika i kultura Wyspy Wielkanocnej. — Co sądzą uczeni i przyrodnicy. — Olbrzymie posągi. — Zagadkowe pismo. — Katastrofa chilijska 1823).

W roku 1924 wpłynął do portu w Valparaiso wielki parowiec oceaniczny a kapitan okrętu złożył zamieniony raport:

Oto zameldował, że przepływając obok miejsca wyznaczonego na mapach morskich, jako ląd samotnej wyspy na bezbrzeżnym Oceanie Wyspy Wielkanocnej, nie dostrzegł ani jej śladu. Jak daleko wzrok sięgał, igrały spienione podmuchem wiatrów, fale Oceanu Spokojnego.

Cóż nastąpiło? Wyspa ta miała połączenie radiotelegraficzne z Ameryką południową, ustawiona tam była stacja w r. 1920 dla celów naukowych, wyspa była zaludniona przez krajowców łagodnych i pracowitych.

Aby odchylić rąbek tajemnicy, musimy cofnąć się w przeszłość tej krainy wylonionej do życia pod słońcem podzwrotnikowym, hen... na wodach, opływających na wschodzie Afrykę, a na zachodzie Amerykę.

Było to w r. 1712, po wypłynięciu z portu wyspy Robinsona (Juan Fernandez), ujrzał w pierwszym dniu święta Wielkiej Nocy, holenderszyk Roggeveen, słynny podróżnik, wspaniałą wyspę jak szmaragd zieleni na tle lazuru wód bezkresnych. W latach późniejszych zwiedził ją słynny żeglarz Cook i opisał z zachwytem czary bujnej przyrody, stoki gór wulkanicznych w pachnącej zieleni ponad lanami zachwycającej wzrok mozaiki barw kwiatów południowych.

Wspomina od nielada „zagadkę kultury“, jaka sa pomniki olbrzymie wykute ze skał, potężne tułowia i głowy ludzkie sięgające wysokości do 33 m. Rozrzucone są na wyspie w ilości ponad 500, wykute w lawie zagastych wulkanów i transportowane na równiny. Krajowcy, których zastano nie umieli wytłumaczyć pochodzenia tych posągów, ustawianych na grobach prastarych przodków, (jak piramidy egipskie). W jaki sposób, jaką techniką zdołano przenosić monolity o wadze do 5000 kg. na dalekie przestrzenie? (Ryc. 1).

W podziemnych korytarzach i w wykutych skalnych komorach znaleziono oryginalne wizerunki ryte na ścianach, ptaków, węży z pismem obrazkowym. Skąd wzię, jeśli na wyspie wogóle żadnych węży nie ma. (Ryc. 2).

Skąd wzięła się tam ta kultura, jak zapadła? Archeolog uniwersytetu w Sydney (Australia) podaje, że Wyspa Wielkanocna była pozostałością



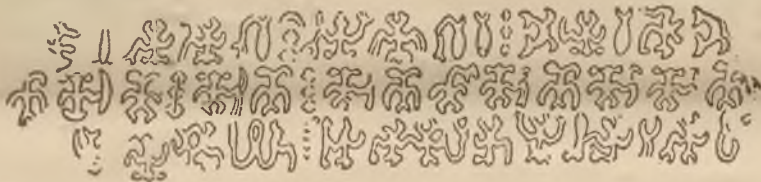
Olbrymie pomniki, wykute ze skał na „wyspie wielkanocnej“.

wielkiego ładu, złączonego z wybrzeżem Chili — Wulkaniczne wstrząsy oderwały go i rozbili na szereg wysp. Przed 700 laty istniało na Oceanie Spokojnym wielkie „państwo wysp“, którego centrum była Wyspa Wielkanocna. Ponowne trzęsienie morza, wulkaniczne wybuchy z dna pochłonęły całe państwo wysp i pozostał tylko samotny łąd Wyspy Wielkanocnej.

W roku 1923 z końcem listopada nastąpiło katastrofalne trzęsienie ziemi w Chili, musiało ono objąć i dno morskie i prawdopodobnie wówczas ostatni ślad zagadkowej kultury „rasy czarnej“ zatopiły wzburzone fale morskie.

Oto np. przed wynalazkiem „radio“ na wiele lat posiadali murzyni Kamerunu telegraf bez drutu bardzo oryginalny. Znaki wybijane palcami na bębnoch nosły mieszkańcom daleko... daleko w głąb kraju wszelkie pożądane wieści.

A gdy się zadumamy nad znikomością dzieł ludzkich, kultury wiekowej zapadłej w topiel morską, poznamy, że życie całe jest wieczystą odmianą kształtów, nieustannym ruchem, migotliwym czarem zmysłów opanowanych materją, zaś tajemnicze źródło i potęga tegoż wyłania się z wieczystej siły ducha i duszy czującego człowieka, niezależnie od barwy jaką łąni jego ziemską powłoka.



Pismo obrazkowe, znalezione w podziemnych kurytarzach komór skalnych na „wyspie wielkanocnej“.

Kultura ludów czarnej rasy, to jakby epizody ducha ludzkiego, rwącego się do piękna, światła, sztuki, te pomniki, mówią nam o duszy ludzkiej w czarnej powłoce cielesnej, cywilizacji rasy murzyńskiej, tych ludów, których mianujemy nieraz dzikimi.

Pracują one, radują się i cierpią podobnie jak ludzie biali, i radzą sobie w życiu na łonie bujnej płomiennej przyrody bez naszej techniki.

Któż nam może dać pewność, że tam, gdzie dziś kipi i przewala się życie Paryża, Berlina, Londynu, Nowego Jorku itp. nie zaszumią kiedyś wiatry stepowe, wyrwijając z wyschłej ziemi trawy i burzany, któż dać może pewność, że nie będą tam rozlegać się pustyne cmentarzyska lub dno wód olbrzymich?

## Kronika stryjska.

**TRAGEDJA KOLEJARZA, POZBAWIONEGO PRACY.** Franciszek Paduch, zajęty był przez przeszło 2 lata w warsztatach kolejowych w Stryju, jako ślusarz, wypełniając sumiennie nałożone nań obowiązki. Gdy bolszewicy w r. 1920 posuwali się pod Warszawę, na apel rządu o zgłaszanie się ochotników śp. Franciszek Paduch, były legionista, bezzwłocznie zgłosił się jako ochotnik do szeregów. Po ukończeniu służby wojskowej, powrócił do Stryja. Miejsca swego pracy koleji atoli nie uzyskał, gdyż zajął je ktoś inny, a formalnie prawa nie miał, gdyż nie był stabilizowany, wobec czego poszukiwał sobie zajęcia w przedsiębiorstwie prywatnym. Postępujący stale kryzys gospodarczy spowodował redukcję i bezrobocie, tak, że i on stracił zajęcie. Matka jego jest wdowa, w dodatku jest jeszcze siostra na utrzymaniu, tak, że zamiast być podporą rodziny, stał się jej ciężarem. Śp. Franciszek Paduch był natury ambitnej, a stan ten był mu bardzo przykry, gdyż cały ciężar spoczął na bracie Edwardzie Paduchu, maszyniście kolejowym. Wszelkie próby uzyskania zajęcia były bezowocne. Ostatnią próbę podjął denat dnia onegdajszego, udając się do

Dyrekcji Koleji we Lwowie z prośbą o przydzielenie do jakiegokolwiek służby. Ponieważ starania jego nie odniosły skutku, przeto wracając ze Lwowa do Stryja w pociągu napisał do brata Edwarda Paducha list, w którym zawiadamia go o postanowieniu samobójstwa. Gdy pociąg dojeżdżał do Stryja, za stacją Uhersko-Dobrzany huknął strzał, a nieszczęsny samobójca legł z rozstraskaną głową. Gdy pociąg przyjechał do Stryja, zaalarmowano lekarza, niestety wszelka pomoc okazała się bezowocną. Tak zginął dobry syn Ojczyzny, dla której pierś swoją nastawiał w obronie przed wrogiem. Pogrzeb, w którym wzięli udział wszyscy legjonści stryjscy, przemienił się w okazję i smutną manifestację dla śp. Zmarłego. — Cześć jego pamięci, oby mu ziemia lekka była.

**ROZPRAWY PRZED SADEM PRZYSIEGLYCH.** Dnia 22. bm. rozpoczyna się w sądzie okręgowym w Stryju kadencja sądu przysięgłych. Rozpatrywane będą dwie sprawy o dzieciobójstwo z paragi 139 u. k., a mianowicie przeciw 18-letniej Annie Makra z Polanicy, pow. Dolina i przeciw Marji Łatyk z Bolechowa, liczącej lat 25. Z ramienia sądu przewodniczyć będzie rozprawom sędzia okręgowy p. Bajorek.

**ECHO MORDERSTWA W WOJNIŁOWIE.** Pamiętne jest morderstwo, popełnione dnia 24. z. m. przez Jakóba Grafunkla, nauczyciela prywatnego, na osobie śp. Janiny Springer, nauczycielki szkół ludowych. Jak wiadomo, morderca w wstrętny sposób zmasakrował swoją ofiarę siekiera. Jako powód czynu podaje, że zamordowana przez 3 tygodnie go wyśmiewała i z zemsty ją zamordował. Ponieważ stwierdzono, że denatka na 2 dni przed nieszczęsnym morderem wróciła do Wojniłowa od rodziców, przeto na polecenie sądu przeprowadza Ekspozytura śledcza w Stryju dochodzenia, celem ustalenia przyczyny morderstwa, gdyż oświetlenie tej okoliczności może mieć doniosłe znaczenie przy ocenieniu kwestji winy.

**BRAK SKRZYNI POCZTOWEJ.** Mieszkańcy ul. Hosza, Szewcewki, Kościuszki i Smolki, pl. Piłsudskiego, pl. Romaszkaaa, odczuwają brak skrzynki pocztowej, która powinna być umieszczona przy ul. Hosza na wylotu ul. Kościuszki lub Smolki. Ta droga zanoszą mieszkańcy tych ulic apel do Dyrekcji poczt.

## Kronika sportowa.

### PIŁKA NOŻNA.

**Kraków.** Otwarcie sezonu footballowego.

**WISŁA—GARBARNIA 8:2 (4:2).**

Wisła bez Kaczora i Gierasa. Na błotnistym boisku Olszy dobiut krakowskiego mistrza wypadł bez zarzutu. Bramki strzelił 5 Reyman I., 3 Czulak.

**CRACOVIA—LEGJA 9:2 (4:0).**

Cracovia również odniosła nad B-klasową Legją wspaniałe zwycięstwo — w czem najbardziej współdziałał Gintel, Ptak i Kaluza.

**Stella—Unja 3:2 (2:0).**

**Wiedeń.** Zawody puharowe.

**Vienna—WAC 2:1 (0:0).**

**Slovan—Hertha 3:0 (1:0).**

**FAC.—WAF. 2:0 (1:0).**

**BAC.—Rapid 3:0 (3:0).**

**Admira—Strassenbahn 8:1 (3:0).**

**Sportclub—Baumgarten 8:1 (3:0).**

**Waeker—Donaufeld 2:1 (2:1).**

**Amateure—Frem 8:0 (6:0).**

**Hakoah—Lion 4:1.**

**Crieket—Rudolfshügel 3:0 (1:0).**

### HOCKEY NA LODZIE.

#### — SZTOKHOLM

**AZS. (Warszawa)—DJURGARTEN**

(Mistrz Szwecji) 3:3 (1:2).

Na „igrzyskach północy“, urządzonych w Sztokholmie, polska drużyna hockey'owa doszedłszy do finału z mistrzem Szwecji, dała ponowny dowód, że jest poważnym przeciwnikiem każdej europejskiej reprezentacji — osiągnięty zaś przez drużynę naszą wynik remisowy z mistrzem Szwecji — który miał pretensję, że jest najlepszą drużyną w Europie — poruszył żywo sportowe koła szwedzkie.

Gra naszej drużyny nie ustępowała zupełnie grze Szwedów, którzy mogabyć zadowoleni, że nie ponieśli klęski, gdyż fenomenalny zreszta Adamowski przestrzelił dwukrotnie obok słupka.

Szwedzi mimo lokalnych sympatji, urządzili naszej drużynie gorącą owację.

#### LWÓW.

**POGOŃ—DRUZYNA KOMB. (Lechia, AZS, Hasmonca) 8:1 (4:0, 6:1).**

#### MISTRZOSTWO POLSKI

w hockey'u na lodzie w Zakopanem, w czasie międzynarodowych zawodów narciarskich.

## Zbrodniczy tercjan szkolny.

Uwodził nieletnie dziewczęta szkolne. — Aresztowano zbrodniarza, lecz ten wypiera się zarzuconej mu zbrodni.

(?) W jednej ze szkół miejskich w Berlinie wykryto, że tercjan tejże szkoły, liczący lat 54, żonaty i ojciec trojga dzieci w wieku od lat 16 do 8, gwałcił nieletnie dziewczęta szkolne. Wydała go trzynasto-

letnia dziewczynka, która również padła ofiarą zwyrodniałych instynktów tego potwora. Aresztowano go, lecz on wypiera się zarzuconej mu zbrodni.

## Wóz tramw. nad brzegiem rzeki.

Szereg osób zranionych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Praga w lutym. (J. R.) Jadący w południowych godzinach wzdłuż brzegu Włtawy w dół, wóz kolei elektrycznej, wyskoczył nagle wskutek znacznej szybkości ze szyn i przejechał w poprzek gościniec, potoczył się w kierunku brzegu Włtawy, po drodze jednak zatrzymał się na szczątkach na słupie, podtrzymującym przewody elektryczne, który

zgiął się w pół. W ten sposób skończyło się tylko na poranieniu kilkunastu osób, które łatwo przemienić się mogło było na straszliwą śmierć znajdujących się w wozie osób, gdyby wóz spadł z wysokiego brzegu na leżącą na dole kamienną plażę przyrzeczną. Ciężiej ranione osoby przewieziono do szpitala, skąd niektóre po opatrzeniu oddane zostały w opiekę domową.

Dnia 19. lutego gra Pogoń (Lwów)—TKS. (Poruń), 20. lutego AZS. (Warszawa)—zwyciężony 19. lutego, 21. lutego AZS. (Warszawa)—zwycięzca z 19. lutego.

### 50-KILOMETROWY BIEG.

Dnia 22. lutego odbędzie się w Zakopanem 50-kilometrowy bieg o puchar „Przeglądu Sportowego”.

### ZAWODY ŁYŻWIARSKIE O MISTRZOSTWO POLSKI

zapowierzone na sobotę i niedzielę nie dożyły do skutku z powodu fatalnych warunków atmosferycznych. Jeszcze w piątek dnia 12. bm. spodziewano się, że lód da się utrzymać, jednak gwałtowna odwilż w sobotę i niedzielę pokrzyżowała wszelkie plany i zamierzenia, narażając przybyłych i miejscowych łyżwiarzy na przykry zawód. Z zamiejscowych przybyli: p. na Sniadecka i p. Dr. Klimeczak z Krakowa, delegat P. Zw. Łyż. i prezes kom. sport. WT. Łyż. p. inż. Zygmunt Nowakowski oraz p. Ludwik Kamiński z Warszawy.

O ile warunki atmosferyczne pozwolą, zawody o Mistrzostwo Polski odbędą się w

dniach 20. i 21. bm. wzgl. w ciągu tygodnia po 21. br.

### SZERMIERKA

Oddział Szermierzy Sokola-Macierzy — otwiera kurs nauki szermierki dla początkujących. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria Sokola-Macierzy codziennie od 6—8 wiecz.

### ZAPISKI

... K. MOŚĆ SISOWATI, KRÓL KAMBODZY” i inni suwereni na wizytach we Francji. Z pamiętników inspektora policji Paolego, spisał Kazimierz Sieroszewski, syn znakomitego pisarza. Książka, stanowiąca 20-ty tomik Biblioteczki „Rojni” obfituje w tyle momentów wesołych i zgola krotofilnych, tak w niej prawda historyczna łączy się z farsą, a farsa — z życiem, że powojenny czytelnik z westchnieniem czyta o niefrasobliwych igraszkach głów koronowanych jakby mu podawano obrazki z życia... marsjan. Największy zaś dowcip polega na tem, że one ciekawości kupić można w każdej księgarni — za 30 groszy.

## W Moulin Rouge.



— Jak można poznać tę czarującą kobietę?  
— Wola się głośno: Pst!  
(„Die Bühne“, Wiedeń).

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

## OGŁOSZENIA

### Lekarz Dentysta

**Ida KOFSTEIN RUBERGEROWA**

przedtem w zakładzie Dr. Katznara  
obecnie ordynuje w chorobach  
zębów i jamy ustnej przy  
**ul. Podleskiego 6.**

Leczenie lampą Sollux. — Wykonuje wszelkie roboty w zakresie techniki dentyst. wchodzące. 13386

Sekur darjusz  
Szpitala Państw. **Dr. Frisch-Sawicka**  
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet, **Walowa 11.** 13384

SPECJALISTA chorób wenerycznych i skórnych  
**Dr. GOLDSTEIN** b. cław kliniki wiedeńskiej i berlińskiej.  
ord. od 10—12 i 2—6, Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 12198

W chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet  
**Dr. Regina Felchenstein-Nadłowa** ordynuje pl. Halińskiej 7 (nad Kaw. Centralnej). Telef. 31-30. Leczenie lampą kwarcową. 12199

### NAUKA

BEZPŁATNIE wyucza ilustrowanie stenografii Redakcja Stenografii Polskiej, Warszawa, Mokotowska 57 385

KURS artystycznych robót ręcznych rozpoczyna Kwa Fried — Sassowowa Zgłoszenia: Kollataja 7 — I. piętro. 12928

W PIERWSZORZĘDNEJ szkole tańców B. Brysiovej, przy ul. Batowskiego 23, rozpoczyna się kurs tańców salonowych i nowoczesnych. Instytuowana silna ucznia w jak najkrótszym czasie. Sala do odnalezienia na dancingu i zebrań towarzyskich. — Szkoła poleca ochoczo gra **lucygo pianiste.** 12275

NIEMIECKIEGO wyuczają szybko oryginalną metodą od podstaw, konwersacja, korespondencja, stylistyka. Listy pod „Germanista” do Adm. Wiek. 13618

LEKCIJI matematyki i fizyki z zakresu szkół średnich, udziela student uniwersytetu wydziału matematyki. Zgłoszenia pod „S. Z.” do Adm. Wiek. 3055

POSZUKUJE korepetytora do łaciny, niemieckiego, matematyki, za obiady. — Listy pod „Korepetycja” do Wiek. 13576

WIZJELAM konwersacji francuskiej dobrym akcentem oraz niemieckiego i angielskiego, godzina półtora zł. Listy do Adm. Wiek. pod „Filozof”. 13579

### POSAD POSZUKUJĄ

SUBIEKT cukierniczy poszukuje posady na prowincje. Listy pod M. K. do Wiek. 13448

ZDOLNA krawczyńni poszukuje posady w prywatnym domu. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod S. M. S. 13522

ZDOLNA ekspedientka — z branży cukierniczej poszukuje posady. Listy do Wiek. pod „Zdolna”. 13490

PIELEGNIARKA Niemka poszukuje posady do nowo narodzonego dziecka. Listy pod Z. Z. do Adm. Wiek. 13485

ZDOLNA krawczyńni z krojem poszukuje roboty w domu prywatnym i też na wyjazd po cenach przystępnych. Listy do Adm. Wiek. pod „Króć”. 13522

ASYSTENT farmacji, żonaty, poszukuje jakiegoś rodzaju zajęcia. SOBIE-RAJ, KOLBUSZOWA dom Januszeckiego. 13255

SAMODZIELNA krawczyńni szuka do płaszczy, kostiumów poszukuje posady na wyjazd. Zgłoszenia do Wiek. pod „Zdolna”. 13602

ABSOLWENTKA szkoły handlowej, katolicka, — z ładnym piśmem, poszukuje posady. Adm. Wiek. pod „Wiedeń”. 13617

INTEL. panna poszukuje posady jako asystentka dentystyczna u lekarza dentysty we Lwowie. — Listy pod „Asystentka” do Adm. Wiek. 13467

CZELADNIK (masarz) — specjalista wyrobów masarskich, młody, zwinnie, szuka posady. Wiadomość Tadeusz Wierzbicki, Cieszanów. 401

STARSZA panna nieziwa i gospodarna poszukuje posady do pomocy domowej wiejskiej. Łaskawe zgłoszenia pod „Wieś” do Adm. Wiek. 13593

DZIEWCZYNA poszukuje zaraz posady do wszystkiego, — ewentualnie do dzieci. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod „Pracowita”. 13585

POSADĘ nauczycielki lub wychowawczynie młodszych dzieci we Lwowie lub na wsi, przyjmie osoba młoda, mająca dwa lata seminarjum i jednoroczny kurs pedagogiczny. Stupczyńska, Ormiańska 31 — III. p. u p. Jezierkiej; 13617

LESNIK i agronom, lat 40 znanaty, bezdzietny z akademickim wykształceniem z praktyką i dobrymi referencjami poszukuje posady. Listownie zgłoszenia pod „Dowód 1963” Adm. Wiek. 13446

NADMIYLNARZ w średnim wieku, z długoletnią praktyką, doświadczeniem, poszukuje posady w mylnie handlowym lub gospo darczym. Ludwik Kaczmarek, Hermanowice — Nizankowice. 2 424

INZYNIER młody, energiczny, obejmie administrację kamienicy we Lwowie na skromnych warunkach. Zgłoszenia pod „Adm. inżynier” Biuro dzienników Scherera, Paraż Hlasmanna. 13448

INTEL. Izrael. poszukuje zajęcia zarządczyni, podopieczny domu, zajmie się dziećmi, szyje wszystkie; najlepsze polecenia — świadectwa, także na wyjazd. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod „Erba”. 13609

PANNA Intel. poszukuje zajęcia w drukarni, w fabryce papieru, tutek itp. Zgłoszenia list do Adm. Wiek. Nowego pod „Krawkowlanka”. 13619

MŁODA panna z lepszego domu poszukuje posady do wszystkiego. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod „Helena”. 13597

KRAWCOWA poszukuje szycia przez pół dnia, bez wikt. Zgłoszenia list. do Adm. Wiek. Nowego pod „Pół dnia”. 13484

NAPRAWĘ zegarków pod kierownictwem fachowych szwajcarskich uskutecznia Guterma, Sykstuska 14. Po zegary ściennie posyłam do domu. 355

TOREBKI damskie skórza ne i jedwabne, portfele, — tecki na akta wyrabia i naprawia specjalista Barasch, plac Bernardyński Nr. 2. 13548

1 ZŁ. KOSZTUE każda reperacja złotnicza wykonana starannie tylko u Mandla, Kopernika 14. — 13549

DAMSKI szelak krawiecki Józef Plick, Blacharska 20 wykonuje po cenach niskich kostiumy, plaszcze, suknie, robota pierwszorzędna. Uwaga na imię i ulgę. 13413

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenię seksualną, leczy specjalista Dr. Frisch, ulica Walsowa 11. 13607

STROJENIE i naprawę fortepianów przyjmuje — Artur Smutny, Chmielowskiego 5, telefon 1398. 13622

W KOMIS biorę trochę tekstylii, bielizny, pończochy, rękawiczki, podwiązki, wełna, dodatków, baticki. Listy pod „Zarobek uboczny” do Wiek. 13612

LICYTACJA trzech antycznych obrzędów się na dniu 18. b. m. w garażu przy ul. Bałki 37. 13568

AKUSZERKA Orzechowska przyjmuje panie, niezamężnym następstw. Ul. Sadownicka 27. 13567

Cały wagon naczyń „SPHINKS” już nad zedł, pole a się oszczędnym gospodyniom tanie kupno. „MARTULUS”, ha del towarów żelaznych, Lwów, Trybunalska 1, v. s. a. vis Nef ul. 374

FORTEPIANY, pianina — fisharmonje, pierwszorzędnych fabryk, najnowsze modele na różne ceny, — przegrane, zawsze na skita dzie. Najtaniej sprzedaje gitarak, mienia, kupuje: HANAK, Pańska Nr. 21; Telefon 35-45. 12574

OSRODEK folwarku około 60 ha obszaru z nadkompletnymi budynkami — 5 km. od miasteczka i stacji kolejowej, okazynie zaraz do sprzedania. Informacji udzielił z grzeszności firma Krawiński i Spółka, Lwów, pl. Maryjański 8. 13459

OKAZYJNIE do sprzedania wózek rezerwowy dwusiedzeniowy, platforma parokonna i jednokonna, — oraz sanie lekkie dwusiedzeniowe. Oglądać: Koeba nowskiego 102, parter, Z. Podlubi. 13443

PARCELE budowlane tanio na raty do nabycia — przy drodze Lubiejskiej za torcem kolejowym przystanek „UP”. Wiadomość: Dr. Morawiecki, Bourlar-da 4, codziennie od 4-6; 13502

**KOŁDRY od 25 zł. MATERACE od 40 zł.** Poduszki, pierze wiejskie, poszewki, prześcieradła, firanki, chodniki — najtaniej sprzedaje 13647 **W. Izyczki, Lwów, Kopernika 3.**

SPRZEDAM kamienicę 9 piętrową, z komfortem, — sklep, parcela, obok 50 ubikacji, 4 pokojowe mieszkanie wolne w dobrej okolicy. Listy pod „Spółobnoś” do Wiek. 13314

OKAZJA! Sprzedam aptekę na prowincji wraz z domem amrovanym, Wkład 8.000 dol. Informacja: — Chomicz, Lwów, ul. Sodo-wa 2. 13479

HARMONIUM Kotykiewicza 1 i 2 głosowy, prawie nowy do sprzedania. — Raab, Sykstuska Nr. 22; 13517

Z POWODU wyjazdu maszyni pończosznicy „Wedermana” Nr. 10 w do-brym stanie, z wszelkimi przybarami do sprzedania. Oglądać można w Zakładzie „Nowego” Jagiellońska 18. 13628

GOŁEBIE rosyjskie górno lotne: nocne, udekie, ni-kolajewskie i inne (lot lepszy od gdańskich), od 30 zł. oraz udekie i han nowerskie (lot jedynkowy) od 20 zł. za parę do sprze-dania. Portoria 5 zł. — Bedzin, Kollataja 23, m. 4 J. Ag. 380

KUPIĘ za gotówkę fortepian w bardzo dobrym stanie marki Bösendorfer, Erbar lub Stanway. Zgło-szenia z podaniem ceny pod „Fortepian” do biura Sokółowskiego, ul. Jagiel-lońska. 13628

**Naprzeciw Kina Kopernik** Mandla kosztują kolczyki okolone prawdziw. białymi szafirami rekonstr. zł. 45. 13644

MAM do sprzedania budkę Piotra 7, A. Kuzek. 13618

WARSTAT stolarski do sprzedania. Szeptyckich 22 I. piątro. 13573

OKAZYJNIE do sprzedania biblioteczka mahoniowa i kasa puszowa. — Szyrona i Górczewska Batoro-go 11. piątro, przez ganek, drzwi 4, od 1-3. 13581

PALEME większa, zegarek Longin damski, ręczny — Rapie, Popłowski, Janowska 41. 13572

KUPIĘ maszynę do szycia nożną w dobrym stanie. Listy pod „Singer” Adm. Wiek. 13579

„BOJANA” przedwojenne rzeczy kupię. Listy pod „Bojan” do Adm. Wiek. 13566

MASYNA do pisania okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia: Bodek, ulica Ormiańska 2. 12573

WARSTAT masarski — sklep i szafnia, Blacha kryta, 48 szafni dziłki. — 9 szereki do sprzedania. — Cena 12.000 zł. Powiat Brody. Nadaje się do wybudowania piętrowego gdzie może być restauracja i hotel. Wiadomość: Lwów, Kętrzyńskiego 57, Czerkawski. 13625

**KOLCZYKI MODNE** z dawalniającego najwybredniejszego gusta 376 **GUTERMAN, ulica Sykstuska 14**

KUPIĘ zaraz sklep spożywczy (grajziermie) lub wędliniarstwo we Lwowie, wraz z mieszkaniem pokoj i kuchnią. Listy do Wiek. pod „Okaziełowi kwitu Nr. 13561”. 13561

WARSTAT masarski — sklep i szafnia, Blacha kryta, 48 szafni dziłki. — 9 szereki do sprzedania. — Cena 12.000 zł. Powiat Brody. Nadaje się do wybudowania piętrowego gdzie może być restauracja i hotel. Wiadomość: Lwów, Kętrzyńskiego 57, Czerkawski. 13625

KUPIĘ zaraz mały dom. Warunki: cały wolny, tylko na górnych pięterkach lub rogatkami Lwowa. Listy do Wiek. pod „Okaziełowi kwitu Nr. 13560”. 13560

DYWAN strzyżony albo pluszowy, format 2x3 kupic. Cukiernia Warszaw-ska, plac Bernardyński. — 13645

**MIESZKANIA - SKLEPY**

KINOWY aparat wędrowny zaraz kupię. Jaf Engliński, Stryjski Jagiellońska Nr. 6. 450

LOKAL frontowy zaraz do wynajęcia. — Wiadomość: Wiek. pod „Autoni”. — 13636

POKOJ umeblowany, słoneczny z balkonem, w śródmieściu, zaraz do wy-najęcia. Wiadomość w Sklepie M. Zaleskiego, róg Zimorowicza — Akada-micki. 13409

POSZUKUJE w śródmieściu małego lokalu frontowego na sklep. Zgłosze-nia pod „Wynajęcie” do Adm. Wiek. 13551

3 ELEGANCKIE słoneczne pokoje i kuchnia, z komfortem, z meblami lub bez naprzeciw parku Lyczakowskiego zaraz do wy-najęcia. — Blizsza wiadomość w Cukierni, Lyczakowska 11. 13056

WYNAJME 1 lub 2 pokoje z utrzymaniem dla jednej, dwóch lub trzech osób. Połockiego 64, III. piętro, boczna brama, — przedpołudniem. 13279

POKOJ umeblowany dla panów z osobnym wejściem do wynajęcia. Lyczakowska 10, geometra; 13464

SKLEP w śródmieściu do odstąpienia z koncesją. — Wiadomość pod „Koncesja” do Adm. Wiek. — 13513

7 POKOJI komfort, centrum oddam. Wiadomość: Dziedzie, Smolki Nr. 5 — Bank. 13511

POKOJ, kuchnię frontową słoneczną, zamienię za jedną stancję jasną suchą, z dopłatą. Lutkowskiej, ul. Hansnera 5, II. p. 13628

LOKAL parterowy w śródmieściu, nadający się na wtywnię. — szczególnie przedmiotów zapalnych do wynajęcia. Listy do Adm. Wiek. pod „Natychnia”. 13531

ZA 3 pokoje, kuchnia, — komfort, zaplace czynsz za 3 lata. Zgłoszenia pod „Zaraz” do Adm. Wiek. 13439

POSZUKUJE się 1-3 elegancko umeblowanych pokoj na biuro z osobnym niekierującym wejściem i moilwie z telefonem. — Zgłoszenia pod „Śródmieście” do Wiek. 13642

PANIENKĘ Intel. przy-jmne na mieszkanie. Zgło-szenia: Głębska 27, II. p. na lewo. 9065

PRZYJME 2 panienki na mieszkanie z wikt. Ul. Jablonowach 10. 13630

MIESZKANIE o 2-3 pokojach, kuchnia, łazienka, pełny komfort, poszukiwane. Listy pod „Czynsz z góry” do Adm. Wiek. 13626

ZAMIENIE za dopłatą 2 pokoje z komfortem za 3 pokoje z komfortem. Najchłodniej okolica Zielonej. Zgłoszenia nadsyłać pod Olga Leszczyńska, Dory-sław. 413

3 POKOJOWEGO mieszka nia z łazienką ew. gazem za czynszem jednorocznym poszukuje młode małżeństwo. Pod „Solidność” do Adm. Wiek. 13491

SKLEP o dwóch ubika-cjach zaraz tanio sprze-dam. Batoro-go 32, Mułki; 13623

POKOJ kawalerski z osobnym wejściem do wy-najęcia. Zgłoszenia pod „50” do Adm. Wiek. 13550

POSZUKUJĘ niemeblowa-nego pokoju z kuchnią lub bez z osobnym wejściem. Dzielnica obokjełna. Posrednictwem wykluczone; Listy pod „P. I.” do Adm. Wiek. 13649

POKOJ z kuchnią komfort, Lyczaków do wy-najęcia. Zgłoszenia Adm. Wiek. pod „Autoni”. — 13636

POKOJ umeblowany z osobnym wejściem dla 2 pa-ni zaraz do wynajęcia. Tarnowskiego 19, drzwi 6; 13629

Z POWODU wyjazdu lokal z 2 pokoj w centrum, bardzo korzystnie do wy-najęcia. — Zgłoszenia do Wiek. do 2 do 3, telef. 13-14. 13538

DO WYNAJĘCIA lokal nadający się na większy warsztat rzemieślniczy lub autogazak, zmieści 5-6 trzy auta. Wiadomość u dozorca, Zielona Nr. 39. 13639

OSOBNY pokój komfort — z całonocnym lub częściowym utrzymaniem na 1-2 osoby od 15-go marca do oddania. Szymona Oko-lskiego 8, III. p., drzwi na lewo. 13615

POKOJ umeblowany, wej-scie od bramy, wynajem solidnym panom zaraz. — Długosza 53, parter prawy 13644

RÓŻNE mieszkania ma do oddawania biuro, Głębska Nr. 37. 13606

2 BUJETY na cały sezon 1920 r. na boisku Lwowskiego Klubu Sportowego „Pogon” za pagatką stary skia do wynajęcia. Oferty składać należy najpóźniej do końca lutego br. w sekretariacie Klubu, Rutowskiego 1, 10. II. piątro — między godz. 12-1 lub 6-8 wiecz. wraz z wad-jum. Wyjaśnienia telef. 13627

POKOJ elegancki z osobnym wejściem odnajme od 1. marca b. r. osobie dobrze sytuowanej. Leszka Sapiehy 67, III. p. strona lewa. 13599

POKOJ dla biurowej pa-nienki od zaraz lub dla panów. Długosza 13, pra-wy parter. 13535

POSZUKUJE 4-5 pokoj w willi z ogrodem, komfortem za rocznym lub dwuletnim wynajęciem z góry. Listy pod „Parnowskiego” Adm. Wiek. 13599

DLA MATKI starszki poszukuje zaraz pokój przy rodzinie z całym porządkiem utrzymaniem. Pożądane Towarzystwo starszych pań. Zgłoszenia pod „M. N. do Reklamy Prasowej, Lwów, Chorygoczy-zny 1, 7. 13590

PRZYJME kawalera na mieszkanie. Listy do Adm. Wiek. pod „Kawaler”. 13582

POKOJ kawalerski do wy-najęcia frontowy umeblowa-ny, łazienka, z oswie-żeniem gazowym dla jed-nego lub dwóch panów od 1-go marca obok P. I. techniki. Listy do Adm. Wiek. pod „Czystota”. 13575

SŁICZNA pracownia, przy-cypalna ulica, natychmiast do odstąpienia. — Listy pod „Pracownia” do Wiek. 13371

ELEGANCKO umeblowany pokój z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Fortepian do szycia, Cicha 3, I. piątro, drzwi 11, 670-mieście. 13573

POSZUKUJE pokoju z tele-fonem w śródmieściu na biuro. Listy pod „Telefon” do Wiek. 13569

POSZUKUJE 1 pokój z fu-cznią, za rok czynsz z góry. Listy pod „15” do Wiek. 13528

PANIENKĘ Izraelitkę — z dobrego domu przy-jmne na mieszkanie. Opieka rzemieślnicza. Warunki przy-stępne. Listy do Adm. Wiek. pod „Przyjęcie”. 13649

**Czytajacym ogłoszenia o złocie, srebrze, zegarkach**  
**Wciąż nuci coś do uszka,**  
Zanim w tej branży coś kupisz, zagladnij do **Buszka**. Firma solidna, tania, katolicka **Lwów, nr. 6 Akademicka.** 356  
Tel. 18-48 — własna wytwórnia.  
**Warsztaty reperacyjne biżuterji i zegarków**

KONCYPIENT szuka posady z dobrą praktyką; Listy pod „Doktor praw” do Wiek. 13600

SZUKAM 1200 zł. pożyczki na bardzo dogodnych warunkach. Łaskawo zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. pod „Hipoteka”. 13562

KASJERKA z zarobk. 100 dol. poszukuje posady. — Listy pod „Kasa” Adm. Wiek. Nowego. 13414

**KUPNO - SPRZEDAŻ**

INTEL. panienka biega w rachunkach, porzuca posadę. Zgłoszenia Adm. Wiek. pod „Pina”. 13611

UBRANIE smolny i popielaty za 85 złotych sprzedaje Weitman, Reja 9. 13563

KRAWCOWA poszukuje szycia po godzinach lub do najakcji ziemskiego za 100 km wynagrodzeniem, może być na stałe. Ul. Szeptyckich 22, I. piątro; 13574

FORTEPIANY „Bösendorfera”, „Erbara”, „Fritza” okazynie sprzedania. Ulgi w splatach. Nowacki Pańska 17. 13547

**ROZMAITE**

KUPIĘ meble, fortepiany, pianina, dywany, obraz, antyki i t. p. Zgło-szenia z grzesznością: Rynek 42, firma Markiewicz, sklep korzenny. 13183

AKUSZERKA samotna — przyjmuje panie. Ulica Józefa 3, parter, Deutchan. 12761

MEBLE używane i stare skupuje Zielinski, Kollataja 5, stolarnia. — 879

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabosci. — Walsowa 27, parter prawy przez podwórze. 12650

OKAZYJNIE tanio do nabycia parcela budowlana 350 szafni przy ul. Ogrodzi-ckiej. Wiadomość: Wistoc-cki, Lindego 3. 13903

AKUSZERKA Lutzowska z Warszawy — przyjmuje panie. Asnyka 8, drzwi 2. 13607

ZŁOTO, srebro, perły. — brylanty, diamenty kupuje po najwyższych cenach Guterma, Sykstuska 14; 343

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie; Sobieskiego 39, parter. — 12945

MIYNSKIE maszyny najnowszymi konstrukcjami, tor-bizy Francisca, kamienie francuskie szlachetne, krzemienne, szmerglowe, gaze szwajcarska, szmergel, — krzemien, chlor, magnez-ty do wylewania płoszczy destarce fabryka maszyn miyńskich M. Kowark — Kraków, Golebia 3. 13447

KUFRY, walizki, torby — torbki damskie wykonuje i naprawia Fidelejskim — Kopernika 14. 402

WOLNE POSADY

POMOCNIK fryzjerski potrzebny natychmiast do zakładu Czarnieckiego 2; Rosenmann. 13505

LĘPSZA służąca, która dobrze gotuje, zostanie przyjęta. - Wiadomość: Skład Żelaza, Gródecka 29. 13526

SLUŻBĘ dworską, miastową, kawiarnianą, restauracyjną, sezonową oraz żelazniaki, Niemki, pielęgniarki, zarządczyni. - Personal rolnicy, lasowy ogrodników, maszynistów, kucharzy, kowali, pomocników handlowych, kelnerskich, bufetowców, kucharek kasjerki, kucharzy kucharki, poleca - Biuro Pracy, Lwów, Rynek 29; 13414

POSZUKUJE się rutynowanej panny do składu wędlin. Ulica Krakowska Nr. 26. 13499

FRYZJERKĘ zdolną, zarazem manikurzystką poszukuje Latt, Legionów 27 13493

UCZENIĄ z początkami potrzebną do zakładu fryzjerskiego damskiego Józefa Habermanna, Lwów, św. Mikołaja 1. 13471

POSZUKUJEMY zaraz poleca stenografów (4). - Adresować: Stenograf Polski, Warszawa, Miodowa 57. 379

STENOGRAFI - wycena wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny - Antoniego Wejnara, Warszawa, Krucza 26. 242

PAROWE zakłady przemysłowe w Przemyślu, ulica Młoka dolna 5, poszukują 2 kwalifikowanych pracowników względnie prasowaczy. Relektuje się tylko na siły pierwszorzędne. - Oferty z podaniem warunków przesłać pod powyższy adresem. 417

PRALNIA Europejska Paśnik Mikołascha, poszukuje zdolną siłę do chemicznego czyszczenia; hafisty i sedwabie. 13324

POSZUKUJE się młodego mechanisty do motoru Diesla. Zgłoszenia: Schumpek i Luft, Fredry 9. 13399

SLUŻĄCA do wszystkiego kulejąca samodzielnie gotować, dobrze polecona - przyjmie. Lyczakowska 36 drzwi 8. 13631

SLUŻĄCA z gotowaniem, z praniem, prasowaniem, w średnim wieku, potrzebna zaraz. Wiadomość: Justian, Teatynska Nr. 7, sklep spożywczy, od 5-7 wieczór. 13634

MAGAZYN sukien i kołnierzy damskich oraz szkola kroju i szycia - Wrześniwskich z Warszawy, Chorażczyzny 5 - przyjmie uczennicę. 1362

ZDOLNYCH agentów na Lwów potrzebuje. Towar codziennego użytku. Zgłoszenia pod „Korzystne“ 60 Wieku. 13639

AGENCI katolicy do sprzedaży w prowincji poszukiwani. Listy do Adm. Wieku pod „Korzystne“ 13641

POSZUKUJE się dobrej cokoladki z dłuższymi świadectwami. Zgłoszenia: Janowska 26, I. piętro, od 1-6 godz. popoł. 13621

POSZUKUJE pokojową - Niemkę, potrzebną zaraz. Listopada 52, parter, między 9-11 lub 3-5. 13616

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, świadectwa pożądana. Grüss, Anny 9; III. p. 13615

REPREZENTACJA amerykańskiej maszyny do pisania poszukuje rutynowanego i intel. akwizytora na Lwów. Zgłoszenia pod „Reprezentacja“ Adm. Wieku Nowego. 13624

PANNE żyd. do niemożliwej rutynowanej ze świadectwami poszukuje natychmiast. Dora Menkes - Piekarska 5, sklep. 13608

SLUŻĄCA z świadectwami zostanie natychmiast przyjęta do wielkiego mieszkania bez gotowania. Ulica Batorego 32, drzwi Nr. 4; 13605

POSZUKUJE się agenta katolika, wprowadzonego z branży wina na Lwów; Zgłoszenia osobiste niedy 10-11, ul. Słoneczna 34, Winlarnia. 13601

MODNIARKA samodzielna, pierwsza siła z pełnym utrzymaniem poszukiwana. Lola Wolfgang - Stryl, Mickiewicza. 13595

GUMIENNEGO obznajomionego również z ogrodnictwem do mniejszego folwarku poszukuje się - najchętniej kawalera lub bezdzietnego. Oferty z opisami świadectw i referencjami oraz warunkami nadsyłać do Reklamy Prasowej, Lwów, Chorażczyzna 1. I. pod „Gumienny-ogrodnik“. 13591

MANIKURZYSTKA ZDOLNA będzie przyjęta natychmiast w zakładzie fryzjerskim, ul. św. Stanisława 1. I. 13587

POSZUKUJE intel. pannę do pomocy w nauce do 8-letniego chłopczyka na popoł. z muzyką (fortepian) wymagany. Zgłoszenia od 10-12 i od 4-5; Aptekarzowa Kabanowa - Piekarska 17, II. piętro; 13586

POSZUKUJE zdolną prasowaczkę do sukien damskich. Rosenberg, ul. Krakowska 1, II. p. 13580

ZDOLNI zawodowi akwizytorzy ogłoszeniowi poszukiwani do poważnych wydawnictw, podają dokładne życiorysy listownie pod „Faschewcy“ do Adm. Wieku. 13577

POSZUKUJEMY bardzo zdolnych współpracowników do wydawnictwa humorystycznego. Listy pod „Ubożno zajęcie“ do Adm. Wieku. 13565

OSOBA znająca roboty ręczne poszukiwana. Szkoła pisanie na maszynie - Sapiehy 47 A. 13555

MAŁŻEŃSTWA

OBRAZKI SZCZĘŚCIA - w różnych najmodniejszych fasonach sprzedaje najtaniej znana firma Guterman, Sykatuska Nr. 11. 546

WDOWA bezdzietna po urzędniku, z mieszkaniem w centrum, z matką starszą na pensji, pozna w celu mat. pana szlachetnego, starszego na stanowisku. Listy z fotografiami do Adm. Wieku pod „Wiesna“. 13621

WDOWIEC bezdzietny, - Polak, lat 41, przemysłowiec, intel., sympatyczny, prawy, pozna miłą, przy stojną, do lat 32, nieanganną przeszłość panią, kę. Posag najzupełniej obojętny. Bezwzględna dyskrekcja. Listy pod „Ryszard“ do Adm. Wieku. Tylko na pełny adres odpowiedź. Cel mat. 13396

DOKTOR praw, reatowane stanowisko, zamożny, pozna elegancką panią kulturalną, najwyżej lat 35, w celu małżeństwa. Zgłoszenia anonimowo pod „Przyjaźń“ do Adm. Wieku Nowego. 13637

MŁODA a brzydka i nie zgrabna, pragnie w celu mat. poznać pana podobnych zalet (na stanowisk). Zgłoszenia do 26. lutego pod „Wenus“ Adm. Wieku. 13627

SZATYNKA intel., lat 36, z dobrej rodziny, dobra gospodyni, pragnie poznać człowieka o szlachetnym charakterze na dobrem stanowisku do lat 50, - w celu mat. Może być wdowiec z dziećmi. Zgłoszenia możliwie z fotografią, za której zwrot rzecz. Listy pod „Apollo“ do Adm. Wieku. 13556

ZGUBIONO-ZNALEZIONO

W PRZECHODZIE ulica Janowska, 10. wieczorem, do temwaju 2 przystanek kościół św. Anny do parku Steyjskiego albo w tramwaju, zgubiłam laskę rowe pantofelki. Proszę łaskawego znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem. Wolność 3, parter na prawo. 13564

„WIEK NOWY“ pomieszcza stale: w poniedziałki - telefon tygodniowy Raorfa i przegląd sporowy. we wtorki - przegląd mód, w środy - Z przyrody i techniki - pogadanki popularno-naukowe, w czwartki - dział filatelistyczny, w piątki - dział szachowy, w soboty - dodatek powieściowy, tygodniową kranikę ilustrowaną, listy ze stolicy, kinematogramy Roliego i kącik kobiecy.

Perlmuttera ULTRAMARYNA jest najlepszą i najwydatniejszą farbą do hiszliny, wapna i dla ciał malarskich. 13 63 Wszędzie do nabycia.

OGŁOSZENIE. Sklep Polskiego Monopolu Tytoniowego we Lwowie przy ulicy Romanowicza Nr. 11 sprzedaje wyr. by specjalne Polskiego Monopolu Tytoniowego: Triumf - papi rosy, pudełko 20 sztuk za 2-80 zł. Hercegowina i Puzsicz, tytonie do papierosów o ciężu równoległym w pudełkach b'aszanych po 100 gramów w cenie 12 zł. za pudełko. Państwowy Magazyn wyrobów tytoniowych. Lwów, dnia 16. lutego 1926 r. 428

METALE miedź, mosiądz, cyna, olów itd. jako blachy, rury, pręty, druty itp. - stale na „Sparf“ Lwów, ul. Kościuszki 8. składowe, Telefon 709. 13003

Obrączki ślubne poleca najtaniej B. Grünbers Sykatuska 4. 427

METALE jako to: Blachy, rury, druty, nity miedziane i mosiężne. Cyna angielska, szlaglot, kompozycja, stale na składzie 419 „WENTYL“, Lwów, Gródecka 35, Tel. 737.

SPECJALNE WARSTWY DO NAPRAWY WOZÓW „FORD“ 381 Originalne CZĘŚCI SKŁADOWE WITOLD TRANDA Lwów, ul. Podleskiego 2. MEBLE NA RATY poleca znana firma MÜNZER, Rejtana 4. - Krajowe i zagraniczne tapicerowane meble bez konkurencji. 387

Kto chce znaleźć korzystny zbył dla swych produktów i towarów, Kto szuka dobrej klienteli wśród najszerzych warstw, Kto znalazł zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty niech ogłosi się natychmiast we Wiek Nowym na najpoczytniejszym dzienniku krajowym - którego dział reklam sownie wygra radza wydatki uczynione na ogłoszenia.

Za 1 zł. wykonuje każdą reperację złotniczą na poczekaniu WOLF, Sobieskiego 2. Meble wszelkiego rodzaju, pojedynczo, jakoteż kompletne urządzenia najtaniej 293 „DOROTEUM“, Leona Sapiehy 34.

Od 50 groszy poczawszy przyjmuje wszelkie reperacje złotnicze znana przedwojenna firma HERMANA RACKA, Sykatuska 9, telef. 15-64. 311

Drobne ogłoszenia we „Wiek Nowym“ kosztują: Jedno słowo 6 gr. Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż“ 8 „ „ „Matrymonialne“ lub „Koresp. prywatna“ 12 „ „ „Posad poszukują“ 4 „ Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być drukowane tustym drukiem, kosztują podwójnie. Należytość gotówką lub w markach pocztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr. Adm. „Wiek Nowego“, Lw w, Sokoła 4.